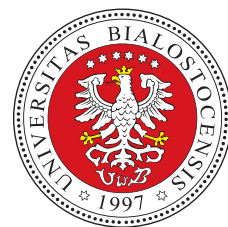


# NASZ

Uniwersytet w Białymstoku  
www.uwb.edu.pl



# UNIwersYTET

nr 18 (25) marzec 2012 ISSN 1427-8421



Gabinet Prezydenta  
**Ryszarda  
Kaczorowskiego**  
**str. 14**

Jak przygotować  
**programy  
kształcenia**  
**str. 16**



# UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU

- ponad **650 miejsc** w pokojach **1-, 2- i 3-osobowych** dla studentów studiów **stacjonarnych** i **niestacjonarnych**, studentów **obcokrajowców**, pracowników UwB oraz gości
- ceny: od **270** zł do 450 zł za **miesiąc**, od **30** zł do 50 zł za **dobę**

## DOM STUDENTA NR 2

ul. Krakowska 9 A  
tel. 85 745 72 50

## DOM STUDENTA NR 1

ul. Żeromskiego 1  
tel. 85 745 78 97

## DOM STUDENTA NR 3

ul. Pogodna 65  
tel. 85 745 78 90



## W numerze

### Aktualności / Z życia UwB

Kiedy wybory rektora? .....	4
Porozumienie z Mlekovitą .....	4
Z prodziekana na wiceprezydenta .....	5
Nie zamierzamy osiąść na laurach .....	6

### Wydarzenia

Doktor honoris causa Jerzy Wilkin .....	8-10
Kamień wmurowany, budowa idzie pełną parą .....	11
Uroczyste promocje .....	12
Gabinet Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego .....	14
Mój mąż kochał książki .....	15

### Temat numeru

Jak przygotować programy kształcenia ..	16
Sonda .....	17
O tym dyskutowano w grupach .....	18

### Nauka / Dydaktyka

O fizyce w gimnazjach .....	20
W Kobe o przestępczości .....	21
O truciznach naturalnych .....	22
Białostocka Akademia Samorządowa ....	24
Warto być humanistą! .....	25

### Studenci

Jestem otwarty na wszelkie pytania .....	26
A tu nagle książka .....	27

### Sport

Trening z Mistrzem .....	28
Wojciech Błachno ponownie Prezesem AZS UwB .....	29

### Varia

Podlaski Fundusz Stypendialny .....	30
Dla niewidomych i niedowidzących .....	30
UwB koordynatorem X Podlaskiego Festiwalu Nauki i Sztuki .....	31
Wileńska filia na LITEXPO .....	31
Na ekonomicznym kongresie .....	31
Studiuj na UwB .....	32
Następcy Marii Skłodowskiej-Curie? .....	32
Zimowe warsztaty .....	32
Jubileuszowe spotkanie .....	33
Pracownicy Uniwersytetu w Białymstoku odznaczeni w 2011 roku .....	33
Zapowiedzi wydarzeń .....	34
Nowości wydawnicze .....	35

## Od redakcji

Przed nami gorący okres. Nie, nie sesja, oczywiście, bo do niej daleko, ale wybory rektora. To wielkie wydarzenie w historii każdej uczelni, dlatego w „Naszym Uniwersytecie” podajemy najważniejsze terminy: kiedy wybory rektora, kiedy prorektorów, a kiedy dziekanów. Po bardziej szczegółowe informacje zapraszamy na stronę internetową – [www.uwb.edu.pl](http://www.uwb.edu.pl) – bo zostały one zatwierdzone w dniu, w którym nasza gazeta wędrowała już drogą mejlową do drukarni w Sopocie. I zachęcamy do głosowania – mądrego i rozsądnego wyboru. Aby przez kolejne lata Uniwersytet w Białymstoku prężnie i dynamicznie się rozwijał, jak do tej pory.

Polecamy również temat numeru czyli relacje z seminarium bolońskiego, które już po raz kolejny odbyło się na UwB. Spotkanie miało wyjaśnić problemy związane z przygotowaniem programów kształcenia w oparciu o nowe regulacje prawne. Było też okazją do wymiany dotychczasowych doświadczeń.

W tym numerze NU sporo też relacji z minionych, bardzo ważnych dla uniwersytetu wydarzeń: wręczenia tytułu doktora honoris causa Jerzemu Wilkinowi, promocji habilitacyjnych i doktorskich, wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Kampusu Uniwersyteckiego i otwarcia gabinetu Ryszarda Kaczorowskiego w Bibliotece Uniwersyteckiej. Także kilka interesujących rozmów, m.in. z prof. dr. hab. Leonardem Etelem – dziekanem Wydziału Prawa. Wydziału, któremu Polska Komisja Akredytacyjna przyznała ocenę wyróżniającą za kształcenie prowadzone na kierunku prawo. Gratulujemy!

Polecamy też, jak zwykle sport, nowości wydawnicze, zapowiedzi konferencji i uniwersyteckich imprez. W najbliższym czasie czeka nas bowiem, oprócz wyborów, inne bardzo ważne wydarzenie: X Podlaski Festiwal Nauki Sztuki, którego jesteśmy w tym roku koordynatorem. Na UwB spoczywa więc ciężar organizacyjny i promocyjny festiwalu. Już wkrótce zapraszamy na stronę [www.festiwal.uwb.edu.pl](http://www.festiwal.uwb.edu.pl), w maju na festiwalowe imprezy, a w czerwcu na Dzień Akademicki na Rynku Kościuszki.

Tymczasem  
życzymy Państwu miłej lektury  
i ciepłej, pogodnej wiosny.

Redakcja

Okładka: fot. Emilian Aksiucik

**Nasz Uniwersytet** Pismo Uniwersytetu w Białymstoku | Nr 17(24) luty 2012 | Wydawca: Uniwersytet w Białymstoku | **Redaguje zespół:** Małgorzata Sadłowska-Suprun, Emilian Aksiucik, Barbara Supińska, Joanna Wolwark | **Opracowanie graficzne, skład i łamanie:** Artur Mních | **Rada redakcyjna:** dr hab. Dariusz Kielczewski, prof. UwB; dr hab. Krzysztof Prażmowski, prof. UwB; dr hab. Joanna Karpińska, prof. UwB; dr Anna Józefowicz; dr Marek Kochanowski; dr Jarosław Matwiejuk; dr Maciej Piętko; dr Tomasz Wesołowski | **REDAKCJA: Dział Informacji i Promocji UwB | 15-097 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14; tel. 85 745 70 97 | e-mail: [m.sadlowska@uwb.edu.pl](mailto:m.sadlowska@uwb.edu.pl) | Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i opracowania nadesłanych tekstów.**

# Kiedy wybory rektora?

## Z uchwały nr 1 Uczelnianej Komisji Wyborczej Uniwersytetu w Białymstoku z dnia 6 lutego 2012 roku

### do 29 lutego 2012 roku

1. Utworzenie przez Senat okręgów wyborczych i rozdział mandatów na poszczególne okręgi w celu dokonania wyborów: a) członków Kolegium Elektorów Uniwersytetu w Białymstoku; b) przedstawicieli do Senatu.
2. Określenie przez Senat liczby mandatów w poszczególnych okręgach wyborczych w celu dokonania wyboru: a) członków Kolegium Elektorów Uniwersytetu w Białymstoku; b) przedstawicieli do Senatu.
3. Ustalenie przez Uczelnianą Komisję Wyborczą szczegółowego trybu dokonywania czynności wyborczych.

### do 14 marca 2012 roku

1. Wybór Wydziałowych Komisji Wyborczych oraz Komisji Uniwersyteckiej.
2. Ustalenie przez Rady Wydziałów liczby przedstawicieli i Kolegiów Elektorów Wydziałów.
3. Powołanie Obwodowych Komisji Wyborczych.

### do 28 marca 2012 roku

1. Wybory do Kolegium Elektorów Uniwersytetu.

### do 11 kwietnia 2012 roku

1. Wybory do Kolegiów Elektorów Wydziałów.
2. Wybór przedstawicieli do Rad Wydziałów.

### do 9 maja 2012 roku

1. Wybory indykacyjne Rektora.
2. Spotkanie kandydatów na Rektora (prezentacja programów).
3. Wybór Rektora.

### do 23 maja 2012 roku

1. Wybory przedstawicieli do Senatu.

### do 6 czerwca 2012 roku

1. Wybór Prorektorów.
2. Wybory Dziekanów.

### do 20 czerwca 2012 roku

1. Wybory Prodziekanów

Więcej na [www.uwb.edu.pl](http://www.uwb.edu.pl) w zakładce WYBORY

## Skład Uczelnianej Komisji Wyborczej (2012-2016)

- dr Andrzej Jackiewicz  
*Wydział Prawa (przewodniczący)*
- dr Maciej Aleksandrowicz  
*Wydział Administracji w Siedlcach (zastępca przewodniczącego)*
- dr Anna Go  
*Wydział Fizyki*
- dr hab. Tadeusz Łozowski, prof. UwB  
*Wydział Ekonomiczno-Informatyczny w Wilnie*
- dr Anna Rygorowicz-Kuźma  
*Wydział Filologiczny*
- dr Tomasz Sosnowski  
*Wydział Pedagogiki i Psychologii*
- dr hab. Stanisław Uba, prof. UwB  
*Wydział Matematyki i Informatyki*
- dr Wojciech Wądołowski  
*Wydział Historyczno-Socjologiczny*
- dr Katarzyna Wierzbička  
*Wydział Ekonomii i Zarządzania*
- dr Agnieszka Wojtkielewicz  
*Wydział Biologiczno-Chemiczny, Instytut Chemii*
- mgr Magdalena Fiłoc  
*Rada Uczelniana Samorządu Doktorantów*
- Natalia Pawluczuk  
*Parlament Studentów*

## POROZUMIENIE Z MLEKOVITĄ

Uniwersytet w Białymstoku, Politechnika Białostocka oraz polska mleczarska grupa kapitałowa „Mlekovita” zawarły w październiku trójstronne porozumienie o współpracy. Współpraca obejmować ma m. in. organizowanie zespołów naukowych prowadzących badania nad inżynierią, jakością i bezpieczeństwem żywności, uruchomienie studiów i ubieganie się o granty na interdyscyplinarne projekty dotyczące badania jakości surowców i produktów rolno-spożywczych.

- To pierwsze tego typu porozumienie w naszym województwie. Ważne jest głównie z tego względu, że wychodzi naprzeciw społecznemu oczekiwaniu, by nauka miała praktyczne powiązania ze strefą biznesu, a projekty

badawcze bezpośrednie przełożenie na wzrost gospodarczy w regionie i wprowadzanie innowacyjnych rozwiązań w firmach – powiedziała dr hab. Beata Godlewska-Żyłkiewicz, prof. UwB, prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą. - Jako uczelnie oferujemy dobre zaplecze badawcze i wykwalifikowaną kadrę, co może przyczynić się do wypełnienia istniejącej w naszym województwie luki w obszarze badań nad jakością żywności.

Na taką lukę wskazały bowiem analizy prowadzone na potrzeby stworzenia Misji i Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego.

UwB zajmie się głównie działalnością dydaktyczną. - Wykształcenie kadry, która będzie w stanie kontrolować i utrzymywać na od-

powiednim poziomie jakość produktów spożywczych, pozwoli na kształtowanie dobrej marki produktów, co bezpośrednio przełoży się na ich konkurencyjność na rynku – powiedział dr Adam Tylicki, koordynator porozumienia ze strony UwB.

Politechnika Białostocka zajmie się m. in. organizacją badań naukowych i tworzeniem zaplecza technologicznego. Zadaniem Mlekovity będzie wdrażanie rozwiązań opracowanych przez zespoły naukowe. Firma zabezpieczy też praktyczny aspekt kształcenia studentów i doktorantów poprzez udostępnienie laboratoriów przemysłowych, organizację praktyk i staży.

# Z prodziekana na wiceprezydenta

10 lutego dr hab. Renata Przygodzka, prof. UwB, oficjalnie objęła stanowisko wiceprezydenta Białegostoku. Nie pełni już funkcji prodziekana ds. naukowych Wydziału Ekonomii i Zarządzania, ale z UwB się nie rozstała.



fot. Edmund Białous

Dr hab. Renata Przygodzka, prof. UwB, została czwartym zastępcą prezydenta Białegostoku. (zastąpiła Tadeusza Arłukowicza, obecnie senatora PO). Do jej obowiązków należeć będą sprawy związane z kulturą, sportem, promocją miasta, organizacjami pozarządowymi, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie i Zarządzeniem Mienia Komunalnego. Kandydatura dr hab. Renaty Przygodzkiej, prof. UwB, była rekomendowana przez zarząd powiatu Platformy Obywatelskiej i popierana przez prezydenta Tadeusza Truskolaskiego.

„Nasz Uniwersytet” zapytał panią wiceprezydent, co zamierza zrobić dla Białegostoku?

- Chciałabym bardzo, by Białystok stał się prawdziwym miastem metropolitalnym, powszechnie w Polsce i Europie znanym i kojarzonym z kilkoma wyróżniającymi się kompetencjami - odpowiedziała. - Oczywiście jest to praca dla wielu ekip rządzących, ale najważniejsze jest to, że mamy niezwykle potencjał, który należy odpowiednio rozwijać i promować. Jednym spośród wielu wyróżników jest chociażby nasza wielokulturowość i różnorodność, wyrażająca się między innymi w mieszaniu tradycji i nowoczesności.

W chwili objęcia stanowiska wiceprezydenta prof. Renata Przygodzka złożyła rezygnację z funkcji prodziekana Wydziału Ekonomii i Zarządzania.

- Mój związek z Uniwersytetem nadal jest bardzo silny – zapewniła jednak. - Pracuję na Wydziale Ekonomii i Zarządzania na pierwszym etacie i marzę o profesurze tytularnej,

co w praktyce oznacza kontynuację pracy badawczej oraz dydaktycznej, w tym także związanej z promowaniem młodych kadr. Mam fantastycznych doktorantów i magistrantów, a praca z nimi to prawdziwa przyjemność i szansa na „przedłużenie młodości”, która jest naturalną konsekwencją przebywania z młodymi ludźmi.

Dodała: - Wprowadzę funkcję zastępcy prezydenta pełnię bardzo krótko - zaledwie dwa tygodnie, ale już dzisiaj mogę powiedzieć, że teoria, którą się zajmuję, zwłaszcza w obszarze ekonomii sektora publicznego, finansów publicznych i zarządzania publicznego istotnie różni się od funkcjonowania organizacji publicznych w praktyce. To nowe spojrzenie z całą pewnością przełoży się na poszukiwania badawcze z jednej strony, a z drugiej - mam nadzieję, że pozwoli wdrożyć mi kilka usprawnień w pracy w magistracie. I chociaż nieraz jest ciężko łączyć obie funkcje - z optymizmem patrzę w przyszłość.

MS

## Pierwszy podlaski laureat programu TEAM

Prof. dr hab. Andrzej Maziewski z Wydziału Fizyki UwB został pierwszym podlaskim laureatem VIII edycji programu TEAM Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej. Celem konkursu jest finansowanie projektów z udziałem młodych uczonych prowadzących badania w dziedzinach Bio, Info, Techno. Prof. Andrzej Maziewski realizuje projekt pt. „Badanie właściwości statycznych i dynamicznych kryształów magnonicznych i magnetofonicznych SYMPHONY” (Statics and dynamics of magnonic and magnetophotonic crystals). Sukces w konkursie TEAM związany jest z oryginalnym pomysłem projektu opartym na ostatnich odkryciach zespołu prof. Maziewskiego, który wykazał możliwość zmiany (poprzez bombardowanie jonami) uporządkowania magnetycznego – możliwości wytwarzania obszarów z prostopadłą orientacją magnetyzacji (tego typu uporządkowanie istotne jest np. w nowych rozwiązaniach zapisu magnetycznego) oraz z doskonałym zapleczem badawczym Za-



fot. Emilian Aksiucik

kładu Fizyki Magnetyków na Wydziale Fizyki, który jest w kraju wysoko naukowo notowany (posiada I kategorię). W ramach rozpoczynającego się projektu przewidziane są atrakcyjne stypendia dla studentów (studiów drugiego stopnia), doktorantów i uczestników staży postdoktorskich, którzy wezmą udział w realizacji projektu SYMPHONY.

Obiektem badań będą magnetyczne nanostruktury (głównie warstwy kobaltu o grubościach rzędu nanometra – czyli kilku odległości międzyatomowych) wykonane w warunkach

ultrawysokiej próżni (zbliżonej do próżni panującej w przestrzeni kosmicznej). Po wytworzeniu materiały te będą modyfikowane poprzez bombardowanie jonami lub naświetlanie silnymi impulsami światła. W wyniku tych procesów oczekiwane jest uzyskanie nowej klasy materiałów o unikalnych właściwościach magnetycznych i optycznych. Magnetyczne nanostruktury będą badane głównie w Zakładzie Fizyki Magnetyków z wykorzystaniem nowoczesnych i unikatowych metod pomiarowych, bazujących między innymi na femtosekundowych impulsach światła laserowego. Do realizacji projektu posłuży baza aparaturowa, ostatnio rozbudowana w ramach krajowego konsorcjum SPINLAB PO IG. 2.2. Materiały do badań zostaną wykonane w jednym z ośrodków partnerskich konsorcjum SPINLAB - IFPAN w Warszawie. Chęć udziału w realizacji projektu zadeklarowały zagraniczne ośrodki naukowe.

DIP

# NIE ZAMIERZAMY osiąść na laurach

fot. archiwum Wydziału Prawa



Rozmowa z prof. dr. hab. Leonardem Etelem, dziekanem Wydziału Prawa UWB.

**Znakomicie zakończył się 2011 rok dla Wydziału Prawa UWB: Polska Komisja Akredytacyjna przyznała nam ocenę wyróżniającą za kształcenie prowadzone na kierunku prawo. Dodajmy, że takie wyróżnienia dostały w Polsce tylko dwa wydziały kształcące prawników: nasz i ten na Uniwersytecie Jagiellońskim. Czy tak dobra ocena PKA była dla Pana zaskoczeniem?**

Choć może brzmieć to nieskromnie – odpowiem: nie. Jestem przekonany, że ta ocena to po prostu efekt naszego konsekwentnego rozwoju. On zaś możliwy jest dzięki systematycznej, ciężkiej pracy jaką podejmują przede wszystkim nasi pracownicy naukowcy i naukowo-dydaktyczni. Przypomnę, że to nie pierwsze nasze osiągnięcie, zwłaszcza w zakresie badań naukowych. W 2006 roku Wydział Prawa otrzymał I kategorię przyznaną przez Komisję Badań na Rzecz Rozwoju Nauki, zaś decyzją ministra nauki i szkolnictwa wyższego z dnia 9 grudnia 2010 r. został zakwalifikowany do pierwszej, najwyższej kategorii jednostek naukowych. Dobrze wypadamy też w rankingu wydziałów prawa Dziennika Gazety Prawnej, gdzie od kilku lat zajmujemy czołowe miejsca. Ostatnio była to szósta lokata, rok wcześniej - czwarta.

**Pojawiły się za to sygnały, że nasze wyróżnienie z zaskoczeniem i niedowierzaniem przyjęli niektórzy pracownicy wydziałów prawa innych polskich uczelni...**

Rzeczywiście, doszły mi takie słuchy. No cóż, prawdopodobnie niektórym szacownym uniwersytetom z wieloletnią, a czasem nawet wielowiekową tradycją, trudno zaakceptować fakt, że stosunkowo młody wydział z Białegostoku ma już takie osiągnięcia. A może zwyczajnie nam zazdroszczą? Muszę jednak zmartwić zazdrośników: nie zamierzamy osiąść na laurach. Przeciwnie, chcemy dalej umacniać swoją naukową i dydaktyczną markę. Wierzę, że już niebawem będziemy przyciągać najlepszych adeptów studiów prawniczych z całej Polski, bo oferujemy coraz lepsze kształcenie.

**Do osiągnięcia sukcesów potrzebne jest jeszcze dobre zarządzanie. W swoim uzasadnieniu komisja napisała, że wymagania kadrowe, programowe i organizacyjne spełniane są u nas „w stopniu przekraczającym obowiązujące standardy”. Co to oznacza?**

Przed wszystkim zabiegamy o dynamiczny rozwój kadry i - patrząc choćby na dane liczbowe - chyba się udaje. W latach 2003-2011 stopień naukowy doktora uzyskało 51 osób, stopień naukowy doktora habilitowanego 14, a 5 pracowników uzyskało tytuł naukowy profesora. Dbamy też o „dopływ świeżej krwi”. Taką kuźnią młodych kadr są prowadzone u nas studia doktoranckie. Obecnie uczestniczy w nich ponad 120 osób. Najlepszycy wylapujemy i proponujemy współpracę. Wydział stara się też pomagać w rozwoju naukowym swoich pracowników. Katedry i ośrodki otrzymują stałe wsparcie finansowe na badania, dbamy o poziom bazy umożliwiającej ich prowadzenie (odpowiednie wyposażenie zakładów, pracowni, dostęp do baz danych, oprogramowania itd.)

**To przynosi efekty. W latach 2006-2011 pracownicy wydziału pozyskali 29 grantów naukowo-badawczych, co zdaniem PKA świadczy o bardzo zaawansowanym poziomie ich rozwoju naukowego...**

Owszem, śmiało mogę powiedzieć, że prowadzimy ożywioną działalność naukowo-badawczą. W gronie naszej kadry jest wielu doświadczonych profesorów o uznanym w kraju i za granicą dorobku. To pod ich kie-

runkiem prowadzona jest znaczna część badań – zarówno statutowych jak i własnych. Ponadto nasi pracownicy bardzo aktywnie publikują. W latach 2006-2011 opublikowali w sumie 1327 monografii lub rozdziałów w monografiach, ogromna większość (1124) miała związek z tematami badawczymi realizowanymi na kierunku prawo. Pracownicy Wydziału Prawa mają, obok dużego dorobku ściśle naukowego wyrażonego w publikacjach naukowych, także znaczący dorobek publikacyjny służący głównie dydaktyce. Wiele z tych pozycji stanowią prace o oryginalnym charakterze, oparte na ciekawych pomysłach dydaktycznych (do 2011 r. wydano 35 skryptów). Warto przypomnieć, że mamy też cztery własne, wydzielone, punktowane czasopisma naukowe: Białostockie Studia Prawnicze, Studia Iuridica Agraria, Miscellanea Historica-Iuridica oraz Studies in Logic, Grammar and Rhetoric. Prężnie działa też nasze wydawnictwo wydziałowe - Temida2. W ostatnich pięciu latach wydało 91 pozycji. Na ich wsparcie finansowe wydział przeznaczył ponad 700 tys. zł. Dofinansowujemy też książki naszych pracowników wydawane w innych wydawnictwach, np. w Wolters Kluwer czy też Lexis Nexis.

**PKA oceniła, że mamy bardzo dobre efekty kształcenia studentów. Z pewnością przyczynia się do tego wysoki poziom naukowy kadry, o którym Pan mówił. Od czego jeszcze zależy jakość dydaktyki?**

Kształcenie jest efektywne wtedy, gdy osoby prowadzące wykłady czy zajęcia nie tylko mają ogromną wiedzę, ale potrafią ją studentom przekazać. Chodzi przede wszystkim o stosowane metody nauczania, ale także o umiejętności komunikacyjne, umiejętność motywowania studentów, wreszcie standardy oceniania. Najważniejsze jednak, by systematycznie weryfikować metodologię i efekty kształcenia. Od roku akademickiego 2007/2008 funkcjonuje Wydziałowy System Zapewnienia i Doskonalenia Jakości Kształcenia. Powołaliśmy zespół, który przeprowadza badania ankietowe wśród studentów. Studenci szczegółowo oceniają swoich dydaktyków, a raporty z ankiet oraz hospitacji zajęć trafiają do Rady Programowej. Analizujemy je wspólnie, wyciągamy wnioski, a gdy trzeba – konsekwencje. Mieliśmy już przypadek, gdy w efekcie opinii gremialnie wyrażanych przez studentów jeden z prowadzących zajęcia stracił pracę, a kilku ▶

miało w związku z tym negatywną ocenę okresową. Oczywiście nie oznacza to, że zdanie studentów jest decydujące, ale bierzemy je pod uwagę. Systematycznej oceny kadry dydaktycznej dokonuje też Komisja Wydziałowa wybrana przez Radę Wydziału. Za pomocą ankiet badamy ponadto funkcjonowanie dziekanatu, biblioteki i pracowni komputerowych. To wszystko gwarantuje nam kontrolę nad procesem kształcenia i jego efektami. I to rzeczywiście działa, co jest bardzo pozytywnym zaskoczeniem. W momencie jego wprowadzania nie sądziłem, że system ten da nam tak cenne informacje.

### **Jednak ostatecznej weryfikacji jakości kształcenia w dzisiejszych czasach dokonuje rynek pracy...**

Zdajemy sobie z tego sprawę. Właśnie dlatego od 2008 roku systematycznie wysyłamy do pracodawców ankiety dotyczące oceny przygotowania naszych absolwentów do pracy zawodowej. Ankiety w szczególności są kierowane do organów administracji samorządowej i rządowej, organów ścigania, organów wymiaru sprawiedliwości. Pod wpływem zawartych w nich sugestii i postulatów modyfikujemy program i treści nauczania. Dla przykładu: wprowadzamy nowe wykłady fakultatywne, rozszerzamy zakres praktyk, angażujemy praktyków, którzy biorą udział w seminariach, ćwiczeniach i innych formach kształcenia. Można powiedzieć, że pod tym względem wyprzedziliśmy rozwiązania systemowe. Przecież nowe prawo o szkolnictwie wyższym obliguje uczelnie do monitorowania losów swoich absolwentów. My opinie i oczekiwania rynku pracy badamy już od 4 lat.

### **W uzasadnieniu swojej wysokiej oceny PKA podkreśla, że nasi absolwenci nabywają wiedzę i umiejętności zgodne z europejskimi tendencjami kształcenia. Co kryje się pod tym stwierdzeniem?**

Myślę, że komisja doceniła zarówno stosowane przez nas metody kształcenia, jak

i ofertę daleko wychodzącą poza standard studiów prawniczych w Polsce. Jeśli chodzi o metodologię – kładziemy duży nacisk na interakcję i aktywne metody pracy. Nasi studenci dużo czasu poświęcają na analizę kasusów, referowanie wcześniej opracowanych przez siebie zagadnień, rozwiązywanie testów. Pod patronatem działającego na Wydziale Centrum Praktyk Sądowych przygotowują symulacje rozpraw sądowych. W wydziałowej Poradni Prawnej – gdzie pod okiem opiekunów naukowych udzielają pomocy niezamożnym mieszkańcom regionu – stykają się z realnymi, aktualnymi problemami prawnymi i pomagają je rozwiązywać. Ponadto zapewniamy naszym studentom możliwość poznania zagranicznych systemów prawnych. Dzięki współpracy z Uniwersytetem Państwowym w Sankt Petersburgu organizujemy wyjazdowe, letnie szkoły prawa rosyjskiego. Na podstawie umowy z Michigan State University organizowana jest w Białymstoku Letnia Szkoła Prawa Porównawczego US-UE, która otrzymała prestiżową nagrodę American Bar Association. W 2011 roku zrealizowaliśmy na wydziale program „Wprowadzenie do prawa niemieckiego”, w ramach którego zajęcia prowadzili wykładowcy z Uniwersytetu Humboldta w Berlinie. Jednym słowem – staramy się poszerzać kompetencje naszych absolwentów dając im perspektywę porównawczą. Dzięki temu lepiej odnajdą się nie tylko na europejskim, ale i na globalnym rynku pracy.

### **Umiejdzynarodowienie to też jedno z wyzwań stojących przed polską nauką...**

Zgadza się. To rzecz ważna i potrzebna. Nauka ma sens, jeśli jej efekty są upowszechniane i podlegają wymianie, także międzynarodowej. Nasz wydział stara się intensywnie rozwijać współpracę międzynarodową, zwłaszcza z uczelniami Europy Środkowej i Wschodniej, w takich krajach jak Czechy, Białoruś, Rosja, Łotwa, Ukraina i Słowacja. Wspólnie organizujemy konferencje, spotkania naukowe, a ostatnio podpisaliśmy umowę in-

tencyjną w sprawie uruchomienia w Grodnie, wspólnie z Uniwersytetem w Brnie, studiów z zakresu europejskiego prawa gospodarczego. Oczywiście mamy też podpisane umowy z uczelniami w Japonii czy USA, ale to naszą część globu traktujemy jako obszar strategiczny dla współpracy naukowej i wspólnych projektów badawczych. Ponadto zarówno nasi studenci, jak i kadra, intensywnie uczestniczą w wymianach w ramach programu LLP-Erasmus. Studenci wyjeżdżają na semestr czy dwa, nasza kadra prowadzi w zagranicznych uczelniach wykłady i zajęcia.

### **PKA w swojej ocenie uwzględniła też dobry poziom wydziałowej infrastruktury, kontakty wydziału z otoczeniem instytucjonalnym, systemy wsparcia socjalnego (np. akcja „Tania książka dla studenta”) i motywacji dla studentów (nagroda Aktywny Student). Odnotowała, że wielu pracowników wydziału pełni ważne funkcje społeczne... Wygląda na to, że wydział nie ma słabych punktów...**

Każdy ma, ale będziemy nad nimi pracować. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje dotyczące doskonalenia funkcjonowania naszego wydziału. W trakcie spotkań z przedstawicielami innych ośrodków akademickich, pracodawców czy też naszymi studentami wracającymi z zagranicznych uczelni zawsze pytam o to, czego jeszcze nie ma na naszym wydziale, a co dobrze funkcjonuje w innych ośrodkach. Jesteśmy organizacyjnie i finansowo przygotowani do wprowadzenia wszelkich innowacji służących polepszeniu poziomu dydaktyki i nauki. Korzystając z okazji, teraz także chcę prosić o takie sugestie – etel@uwb.edu.pl. Z góry dziękuję i zobowiązuję się poinformować o tym, jak te sugestie zrealizowaliśmy w praktyce.

### **Czego życzyłby Pan sobie i wydziałowi w tym roku?**

Dalszych sukcesów, rzecz jasna! Niebawem czeka nas kolejna ocena. Powołany przez MNiSW Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych będzie oceniać wydziały według nowych standardów i zasad, a od wyników oceny będzie zależała wysokość finansowania. Będziemy walczyć o kategorię A+, czyli poziom wiodący w skali kraju. Przed nami jubileuszowy rok - w maju będziemy świętować 40 lat kształcenia prawniczego w Białymstoku. Chciałbym, aby ten czterdziestolatek okazał się prymusem!

### **Dziękuję za rozmowę.**

Katarzyna Dziedzic

Polska Komisja Akredytacyjna – zgodnie z ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym – systematycznie ocenia jakość kształcenia w szkołach wyższych. Przyznaje jedną z następujących ocen: negatywną, warunkową, pozytywną lub wyróżniającą (warunkiem jej otrzymania jest uprzednia pozytywna ocena kierunku). Oceny wyróżniające przyznawane są przez komisję niezwykle rzadko: rocznie otrzymuje je kilka - kilkanaście kierunków prowadzonych przez wszystkie uczelnie publiczne i niepubliczne w Polsce. Jak wynika z danych PKA ocena wyróżniająca przyznana Wydziałowi Prawa to także pierwsza tak wysoka ocena kształcenia na kierunkach prowadzonych przez białostockie uczelnie.

# DOKTOR HONORIS CAUSA

## Jerzy Wilkin

30 listopada w auli Wydziału Ekonomii i Zarządzania odbyła się uroczystość wręczenia tytułu doktor honoris causa UwB wybitnemu ekonomistcie - prof. dr. hab. Jerzemu Wilkinowi.



fot. Artur Mnich

Prof. dr. hab. Jerzy Wilkin, doktor honoris causa Uniwersytetu w Białymstoku

Prof. Jerzy Wilkin to wielki uczyony i erudyta, niezwykle ceniony w polskiej i światowej ekonomii, ekonomii instytucjonalnej oraz ekonomii rolnictwa. Ma ogromne zasługi w dziedzinie kreowania międzynarodowej współpracy naukowej. Pełnił i nadal pełni liczne kierownicze funkcje akademickie i zawodowe. Jest wychowawcą wielu profesorów i doktorów, a przede wszystkim jest przyjacielem młodzieży. W swoim dorobku eksponuje szerokie spektrum nauk ekonomicznych oraz umiejętnie łączy problemy należące do różnych dziedzin wiedzy, spajając rozważania i badania teoretyczne z realiami i potrzebami praktyki życia gospodarczego.

Prof. Wilkin jest szczególnie zaangażowany w twórczą współpracę ze środowiskiem ekonomicznym Uniwersytetu w Białymstoku.

- Od pierwszego dnia funkcjonowania kierunku ekonomicznego, instytutu, a wreszcie

Wydziału Ekonomii i Zarządzania w Białymstoku, wielu profesorów z ośrodka warszawskiego współtworzyło białostocki ośrodek ekonomiczny. Ale Profesor Wilkin okazał się najwytrwalszy i najsprawniejszy! – podkreślił, w wygłoszonej laudacji, prof. dr hab. Kazimierz Meredyk (pełny tekst laudacji zamieszczamy na następnych stronach).

- Czuję się niezwykle zaszczycony, że mogę dziś dołączyć do grona tak znakomitych poprzedników uhonorowanych przez Uniwersytet w Białymstoku tytułem doktora honoris causa jak: Jerzy Giedroyc, Ryszard Kaczorowski czy Andrzej Stelmachowski – powiedział prof. dr hab. Jerzy Wilkin. - Jest to tytuł dający mi prawo, by już na trwałe wejść w skład społeczności tego bliskiego mi Uniwersytetu. Od dziś mogę się czuć białostoczaninem. To wielki honor i przyjemność! Prof. Jerzy Wilkin jest dziesiątym doktorem honoris causa Uniwersytetu w Białymstoku.



fot. Artur Mnich

Laudację wygłasza prof. dr hab. Kazimierz Meredyk





fot. Artur Mnich

Dyplom doktora honoris causa wręczają: prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz, rektor UwB i dr hab. Robert Ciborowski, prof UwB, dziekan Wydziału Ekonomii i Zarządzania



fot. Artur Mnich

Maria Wilkin, małżonka prof. Jerzego Wilkina



fot. Artur Mnich

Licznie zgromadzeni goście podczas wręczenia tytułu doktora honoris causa

Fragment wykładu prof. Jerzego Wilkina, wygłoszonego podczas uroczystości, dotyczący UwB:

*Czy Uniwersytet w Białymstoku może być zaliczony do instytucji „długiego trwania”, dobrze wkomponowanych w rozwój cywilizacji europejskiej oraz kontynuujących najszlachetniejsze misje i cele uniwersytetu? Oczywiście, że tak! Uniwersytet w Białymstoku jest jednym z najmłodszych polskich uniwersytetów, bowiem utworzony został w 1997 roku. Wcześniej jednak, od 1968 roku, działała tutaj Filia Uniwersytetu Warszawskiego, grupująca wielu znakomitych uczonych. Część z nich to uczniowie profesorów z różnych uczelni w kraju i za granicą, w tym Uniwersytetu w Wilnie, Lwowie, Uniwersytetu Jagiellońskiego i innych. To oni przenosili na białostocki grunt ideę uniwersytetu europejskiego i kształcili kadry naukowe dla potrzeb obecnego, samodzielnego już uniwersytetu. Na początku książki wydanej z okazji X-lecia Uniwersytetu w Białymstoku, jej autorzy umieścili słowa, które mogą*

*być mottem każdego uniwersytetu: „Uniwersytet, będący szlachetną wspólnotą uczących się i uczonych, powinien być budowany na skale mądrości, czyli na fundamencie wartości najwyższych – prawdy, dobra i piękna” (Kazimierz Twardowski – O dostojności Uniwersytetu).*

*Z Uniwersytetem w Białymstoku (wcześniej z Filii UW) współpracowałem od lat 70-ych w różnych formach: udziału w konferencjach, pracach badawczych i kształceniu kadr naukowych. W latach 1999-2003 byłem zatrudniony na Wydziale Ekonomicznym UwB na stanowisku profesora zwyczajnego i kierownika Katedry Mikroekonomiki. Był to dla mnie bardzo ważny i ciekawy okres. Obserwowałem narodziny nowego, polskiego uniwersytetu w regionie, który nie miał tradycji uniwersyteckich. Spotkałem tam ludzi o wielkiej pasji, talentach i życzliwości. Największą satysfakcją mam z tego, że moi naukowcy wychowankowie i współpracownicy z tej uczelni mają już znaczne osiągnięcia i realizują kolejne szczeble kariery naukowej.*

*Na Uniwersytecie w Białymstoku wypromowałem 6 doktorów, opiniowałem kilka rozpraw habilitacyjnych i doktorskich, a jeden z pierwszych moich doktorantów otrzymuje tytuł profesora.*

*Uniwersytet w Białymstoku jest przykładem nowej uczelni akademickiej, utworzonej w szybko rozwijającym się ośrodku miejskim na wschodnich obrzeżach Rzeczypospolitej, gdzie potrzeba silnej uczelni, pełnowymiarowego uniwersytetu, była od dawna odczuwana bardzo mocno. Aktywność tej uczelni promieniuje na jej otoczenie – lokalne i regionalne, gdyż jak napisał J. Woźnicki: „Uczelnia nie może bowiem zamknąć się w sobie. Oprócz realizacji zadań wynikających z misji akademickiej powinna podejmować, promować i wspomagać inicjatywy pro publico bono, które mają znaczenie zwłaszcza dla społeczności lokalnej. Uczelnia akademicka nie powinna być jedynie szkołą zawodu oraz instytutem badawczym. Jest ona bowiem instytucją życia publicznego, której kultura powinna oddziaływać na jej otoczenie”.*

# LAUDACJA PROMOTORA

**Szanowny Panie Profesorze Wilkin,  
Wielce Szanowna Pani Wilkin,  
Magnificencjo, Wysoki Senacie,  
Panie Wojewodo, Szanowni Goście,  
Młodzieży Akademicka, Panie i Panowie**

Mam wielką przyjemność przekazać Państwu informację, że 23 listopada 2011 roku Senat Uniwersytetu w Białymstoku nadał Panu Profesorowi Jerzemu Wilkinowi, w głosowaniu tajnym, jednomyślnie, najwyższą godność honorową, jaką Uniwersytet nadać może, mianowicie tytuł Doktor Honoris Causa Uniwersytetu w Białymstoku. Zgodnie z przyjętą wcześniej procedurą przypadł mi ogromny zaszczyt wygłoszenia laudacji na rzecz Pana Profesora. Zaszczyt i przyjemność tym większa, że od czasu naszych studiów na Uniwersytecie Warszawskim uważam Pana Profesora za wzór cnót zawodowych, obywatelskich i koleżeńskich.

Wcześniej była oczywiście odpowiednia uchwała i wniosek Rady Wydziału Ekonomii i Zarządzania UwB. Następnie, Uchwałą nr 1061 Wysokiego Senatu z dnia 27 kwietnia 2011 roku, wszczęto postępowanie w sprawie nadania Panu Profesorowi Jerzemu Wilkinowi tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu w Białymstoku. Jednocześnie Uchwałą nr 1062, Wysoki Senat wyznaczył mnie na funkcję Promotora w tym postępowaniu oraz powołał trzech recenzentów, w osobach wybitnych uczonych: prof. Jerzego Hausnera z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, prof. Stanisława Urbana z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu i prof. Bazylego Poskrobko z Uniwersytetu w Białymstoku.

Szanowny Doktorze Honorowy, Panie Profesorze, pragnę podkreślić, że nasze środowisko jest Panu bardzo wdzięczne za wyrażenie zgody na wszczęcie rzeczzonego przewodu. Dziękuję raz jeszcze.

Szanowni Państwo,  
Profesor Jerzy Wilkin od dziesiątków lat zajmuje w dziedzinie nauk ekonomicznych, zarówno w kraju jak i za granicą, wysoką i niekwestionowaną pozycję naukową. Jest człowiekiem o wielkiej kulturze osobistej, uczonym o szerokich horyzontach myślowych, a jednocześnie rzetelnym i wnikliwym analitykiem. Autorem ponad 300 opracowań naukowych, opublikowanych, w przeważającym procencie, w najbardziej renomowanych i prestiżowych wydawnictwach krajowych i zagranicznych; członkiem korespondentem PAN.

Dorobek Profesora Wilkina ma wymiar znaczący nie tylko pod względem ilościowym. Wszakże wiele pozycji weszło do kanonu literatury ekonomicznej. Są one nieustannie cytowane i wykorzystywane w projektach rozwojowych. Niektóre analizy, jak na przykład wpływ układu instytucjonalnego na rozwój gospodarczy, mają charakter prekursorski i wyznaczają nowe obszary badań ekonomicznych w Polsce. Powszechnie znany i wykorzystywany, nie tylko przez studentów kierunków ekonomicznych, jest również podręcznik Profesora.

Ponadto należy podkreślić, że badania te nieodmiennie podnoszą sprawy i problemy aktualne, wyrastające z najżywotniejszych interesów gospodarki polskiej. Przypominam najważniejsze z nich: metodologia badań gospodarczych, ekonomia instytucjonalna i teoria wyboru publicznego, analiza porównawcza systemów gospodarczych, problemy transformacji gospodarki administrowanej, problemy integracji gospodarki europejskiej, ekonomia rolnictwa i teoria rozwoju obszarów wiejskich.

Profesor Jerzy Wilkin jest także cenionym organizatorem życia akademickiego i naukowego. Sprawnie kierował i kieruje wieloma międzynarodowymi i krajowymi projektami badawczymi, w tym między innymi: w latach 1995-1996 grantem KBN, nt. „Ginący świat państwowych gospodarstw rolnych: przyczyny zjawiska, jego przebieg i konsekwencje”; w latach 1998-1999 projektem międzynarodowym, finansowanym przez KBN nt. „Ocena konkurencyjności polskiego i węgierskiego rolnictwa w kontekście europejskim na podstawie jednostkowych kosztów produkcji i dochodów w odniesieniu do podstawowych produktów rolnych”; w latach 2000-2003 kierował grupą badawczą w 5 Ramowym Programie Unii Europejskiej w projekcie IDARA, nt. „Strategy for Integrated Development of Agriculture and Rural Areas in Central and East European Countries”; w latach 2000-2003 kierował (wraz z dr D. Milczarek-Andrzejewską) polską grupą badawczą realizującą międzynarodowy projekt nt. „Regoverning Markets: Small-scale Producers in Modern Agrifood Markets”; w latach 2008-2009 kierował projektem finansowanym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nt. „Wielofunkcyjność rolnictwa – podstawy identyfikacji, kwantyfikacji i powiązania z instrumentami polityki rolnej”; w latach 2010-2012 kierował projektem nt. „Jakość rządzenia i poprawa efektywności zarządzania środkami publicznymi: konceptualizacja, pomiar i instytucjonalizacja zasad dobrego rządzenia w Pol-

sce”, finansowanym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Ponadto w latach 1993-1996 był członkiem zespołu badawczego: „Polish Policy Research Group”, utworzonego przy WNE UW przy finansowym wsparciu Fundacji Forda, w celu badania procesów transformacji polskiej gospodarki; w 1997 r. Uczestniczył w realizacji projektu PHARE PL 9312/05-09/553 nt. „Identyfikacja priorytetów w modernizacji sektora rolno-spożywczego. Sformułowanie strategii rozwoju”.

Profesor Jerzy Wilkin jest również cenionym ekspertem ds. polskiej i unijnej polityki gospodarczej. Na przykład od roku 2005 pozostaje ekspertem, w analizie ex-post, Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich, a także cenionym ekspertem wielu instytucji i organizacji międzynarodowych, w tym Banku Światowego, OECD oraz Komisji Europejskiej.

Wieloletni dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Wieloletni członek Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułu Naukowego. Sprawował funkcję przewodniczącego Rady Naukowej Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk. Przez trzy kadencje był członkiem zarządu Europejskiego Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnych (EAAE). Były lub obecny członek zespołów redakcyjnych najważniejszych polskich czasopism ekonomicznych, jak „Ekonomista”, „Gospodarka Narodowa”, „Wieś i Rolnictwo”.

Profesor Jerzy Wilkin prowadził wykłady na trzech kontynentach i kilkunastu znanych zagranicznych uniwersytetach, m. in. w Indiana University, Kent University, Notre Dame University oraz w Chinach, Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Słowacji, Czechach, we Włoszech, Niemczech, Korei Południowej i na Węgrzech.

Nie bez znaczenia są związki Profesora z naszą Uczelnią. Od pierwszego dnia funkcjonowania kierunku ekonomicznego, instytutu, a wreszcie Wydziału Ekonomii i Zarządzania w Białymstoku, czyli od 1 października 1975 roku, wielu profesorów z ośrodka warszawskiego, w szczególności z WNE UW, współtworzyło białostocki ośrodek ekonomiczny. Ale Profesor Wilkin okazał się najwytrwalszy i najsprawniejszy!

Szanowny Doktorze Honoris Causa, niech mi wolno wyrazić przekonanie, że Tytuł Honorowy oraz dzisiejsza uroczystość są wyrazem nie tylko uznania i szacunku naszego środowiska dla Twoich doniosłych osiągnięć, ale również wyrazem uznania i szacunku całego krajowego i międzynarodowego środowiska ekonomicznego. Jest to wielkie wydarzenie w dziejach naszego Uniwersytetu.

**Prof. dr hab. Kazimierz S. Meredyk**

# KAMIEŃ WMUROWANY, budowa idzie pełną parą

10 października, w dniu święta Uniwersytetu w Białymstoku, odbyło się wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę Kampusu Uniwersyteckiego.



fot. Bogusław F. Skok

Prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz, rektor Uwb oprowadza dziennikarzy po placu budowy kampusu



fot. Bogusław F. Skok

Prof. Marek Budzyński, architekt kampusu

Uroczystość odbyła się na placu budowy przy ul. Ciołkowskiego. Wśród zaproszonych gości - oprócz licznie zgromadzonych pracowników uniwersytetu i firmy Mostostal, która buduje kampus - byli m. in.: Maciej Żywno, wojewoda podlaski, Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku, przedstawiciele duchowieństwa oraz prof. Marek Budzyński, projektant kampusu. Przed oficjalnym rozpoczęciem uroczystości rektor Uwb oprowadził po budowie grupę lokalnych dziennikarzy. Potem, w oficjalnym już przemówieniu, dziękował wszystkim, którzy byli i są zaangażowani w budowę kampusu. Przeczytał też fragment listu, który do społecz-

ności akademickiej Uwb skierował Bronisław Komorowski, prezydent RP: „To niezwykle, ważne wydarzenie w życiu Państwa młodej, dynamicznie rozwijającej się uczelni. Dzięki podjęciu tego działania pracownicy naukowcy i studenci zyskają doskonałe warunki do prowadzenia badań i zdobywania wiedzy”. Następnie wmurowane zostały cztery akty erekcyjne, zamknięte w metalowe tuby wraz z wydaniem aktualnej lokalnej gazety oraz symbolicznymi monetami, pod wznoszone cztery budynki: Instytutu Biologii, Instytutu Chemii, Wydziału Fizyki oraz Wydziału Matematyki i Informatyki. Kampus jest największą inwestycją

w historii Uniwersytetu w Białymstoku. Całkowity koszt wynosi około 250 mln zł. Budowa realizowana jest z dwóch unijnych programów: Infrastruktura i Środowisko oraz Rozwój Polski Wschodniej. Prace budowlane rozpoczęły się w lutym 2011 roku. Nowe budynki dydaktyczne będą gotowe na rozpoczęcie roku akademickiego 2013/2014. Będzie to jeden z najnowocześniejszych kompleksów akademickich w Polsce. Tymczasem na budowie przy ul. Ciołkowskiego praca idzie pełną parą. Widać już mury wszystkich zaplanowanych budynków, w niektórych skrzydłach montowane są już okna.

DIP



fot. Bogusław F. Skok

Podpisanie aktu erekcyjnego



fot. Bogusław F. Skok

Symboliczne wmurowanie kamienia węgielnego przez Tadeusza Truskolaskiego, prezydenta Białegostoku

**Tytuł doktora habilitowanego odebrali:**

**Wydział Biologiczno-Chemiczny**

- Aneta Borkowska

**Wydział Ekonomii i Zarządzania**

- Barbara Anna Roszkowska-Mądra

**Tytuł doktora odebrali:**

**Wydział Biologiczno-Chemiczny**

- Alicja Stachelska-Wierzchowska

- Julita Malejko

- Marek Bartoszewicz

**Wydział Ekonomii i Zarządzania**

- Anna Iwacewicz-Orłowska

- Andrzej Kowalczyk

- Dorota Łangowska

- Dorota Olszewska

- Jacek Marcinkiewicz

- Joanna Ewa Prystrom

**Wydział Filologiczny**

- Anna Romanik

**Wydział Fizyki**

- Marek Brancewicz

**Wydział Historyczno-Socjologiczny**

- Dariusz Małaszewski

- Karol Łopatecki

- Łukasz Niewiński

- Stefan Michał Marcinkiewicz

- Sławomir Bartnicki

- Urszula Abłazewicz-Górnicka

- Wojciech Walczak

**Wydział Pedagogiki i Psychologii**

- Alina Szwarz-Adamiuk

- Elżbieta Hałaburda

- Katarzyna Szorc

- Marta Kowalczyk-Walędzia

- Monika Zińczuk

**Wydział Prawa**

- Agata Wądołowska

- Danuta Sosnowska

- Ewelina Bobrus

- Jarosław Augustyn Mirończuk

- Karol Łapiński

- Karolina Malinowska-Krutul

- Katarzyna Doliwa

- Maciej Etel

- Marta Andruszkiewicz

- Marta Janina Skrodzka

- Rafał Michałowski

- Zofia Zawadzka

# Uroczyste promocje habilitacyjne i doktorskie

30 listopada 2011 r. w auli Wydziału Ekonomii i Zarządzania odbyła się uroczystość wręczenia promocji habilitacyjnych i doktorskich.

Uroczystość otworzył prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz, rektor UwB, a tekst przysięgi odczytała dr hab. Beata Godlewska-Żyłkiewicz, prof. UwB, prorektor do spraw nauki i współpracy z zagranicą. Młodzi pracownicy naukowi przyrzekli, że wytrwale pracując będą *uprawiali nauki humanistyczne i przyrodnicze nie dla brudnych zysków, ani dla zdobycia cześciej sławy, lecz ażeby bardziej krzewić się mogła prawda i ażeby zabyło jaśniej światło prawdy, od której zależy szczęście rodzaju ludzkiego.*



fot. Emilian Aksiucik

DIP

Rektor i promotorzy



fot. Artur Mních

Nerwowo oczekiwanie doktorantów przed wejściem do auli



fot. Artur Mních

Uroczyste wręczenie dyplomów

## Wystąpienie dr Marty Andruszkiewicz z Wydziału Prawa UwB w imieniu promowanych doktorów:

W tak szczególnej chwili trudno jest powiedzieć coś odpowiednio uroczystego, co nie zabrzmiałoby patetycznie, czy coś osobistego, by nie było to banalne. Dzisiejsza uroczystość jest dla nas wyjątkowym momentem. Prawdopodobnie każdy z nas wielokrotnie wyobrażał sobie, jak będzie wyglądało nasze życie „po” – po ukończeniu pisanie pracy doktorskiej, po zdaniu egzaminów, po obronie. Mamy za sobą bardzo pracowity, jak i bardzo piękny czas, ponieważ zajmowanie się nauką jest – jak mawia mój Promotor – nie tylko pracą, zawodem, ale też stylem życia, pasją. Wymaga zaangażowania, poświęcenia, czasu, ale i dostrzegania radości w tym, co się robi. To pozwala mieć poczucie sensu nawet wtedy, gdy zdarzają się trudne momenty. Każdy etap naszej pracy to przekraczanie kolejnych barier, pokonywanie własnych ograniczeń i trudności, przechodzenie przez meandry wiedzy, szukanie inspira-

cji, aż do konkluzji, które czasem przychodzą w zupełnie niespodziewanym momencie. To nieustanne odkrywanie tego, co pod powierzchnią: skomplikowanych formuł, wzorów, procedur i procesów. Czytanie stu stron, aby napisać jedną. Godziny pracy spędzone z książkami, w laboratoriach, w czytelni, często w samotności. Ale to właśnie ta pasja pozwala zachować entuzjazm i młodość, sprawia, że ilekroć patrzymy na postaci Pań i Panów profesorów, którzy osiągnęli już dojrzały wiek przekonujemy się, iż zajmowanie się nauką pozwala zachować nieustanną bystrość intelektu oraz że – jak niektórzy mówią – nauka konserwuje.

Trzeba też zauważyć, że radość, której doświadczamy, a której nie mielibyśmy z kim dzielić jest pusta, inspiracje, których nie ma z kim rozwijać są bezradne, a satysfakcja, bez poczucia pokory jest bezduszna. Dlatego nasze sukcesy są efektem ciężkiej pracy, ale też zasługą wielu osób nam przyjaznych i pomocnych. To, gdzie dzisiaj jesteśmy i co osiągnęliśmy nie byłoby możliwe bez pomocy osób, które spotkaliśmy na swojej drodze. Szczegół-

nie bez życzliwości naszych przełożonych, na czele z Jego Magnificencją Panem Rektorem, bez pomocy Państwa Dziekanów naszych rodzimych wydziałów, wsparcia i cierpliwości naszych Promotorów, opiekunów i mistrzów, jak również koleżanek i kolegów z katedr czy zakładów oraz naszych najbliższych – współmałżonków, rodziców, rodzeństwa i przyjaciół. Składam serdeczne podziękowania wszystkim Państwu za to, że dzięki Wam mogliśmy spełnić swoje marzenie.

Chciałabym dodać, że mamy świadomość, iż jesteśmy raczej na początku twórczej drogi niż na etapie odnalezienia odpowiedzi, otworzyliśmy zaledwie jedne z pierwszych z wielu drzwi. Ale to może być źródłem i satysfakcji i motywacji do dalszego rozwoju. Dlatego skorzystajmy z entuzjazmu, który daje pokonanie tego etapu naszej naukowej drogi i osiągamy kolejne, rozwijając swoje pasje i mając w sercu słowa złożonej dzisiaj przysięgi, by móc powiedzieć za Amadeo Modiglianem – życie jest darem, od nielicznych dla wielu, od tych, którzy WIEDZĄ i mają, dla tych, którzy nie wiedzą i nie mają.

## Wystąpienie dr hab. Anny Karpińskiej, prof. UwB z Wydziału Pedagogiki i Psychologii w imieniu promotorów:

(...) *Jak okiem sięgnąć, panuje tu chwila.*

*Jedna z tych ziemskich chwil,*

*Proszonych, żeby trwały.*

Dla tej „chwili” wyjętej z wiersza Wisławy Szymborskiej, warto było się starać i trudzić, by dziś przywdziawszy togę i biret – symbole przynależności do wspólnoty naukowej zwanej universitas, w obliczu Rektorskiego Majestatu, Wysokiego Senatu i Promotorów – swoich Mistrzów, biorąc na świadków Najbliższych i Przyjaciół, radośnie, choć drżącym ze wzruszenia głosem przyrzec: quo magis Veritas propagetur (w służbie prawdy). Nie bez powodu przywołałam fragment przysięgi doktorskiej, którą złożyliście, Drodzy Doktorzy, podczas uroczystej promocji, a którą w swoim czasie składaliśmy także my, Wasi Promotorzy. Pracując dla dobra uczelni, realizując podstawowe powinności pracownika nauki, a do nich należy prowadzenie badań naukowych na najwyższym poziomie, kierujemy się słowami tej przysięgi: w służbie prawdy – nie z żądzy zysku i nie dla próżnej chwały... Warto przypomnieć, iż wykształcenie uniwersyteckie od wieków łączy profesjonalną wiedzę z humanistycznym horyzontem myślenia, z wrażliwością intelektualną i moralną. Tym samym na-

kląda na nas obowiązek bezkompromisowej gotowości poszukiwania prawdy, a w zmaganiach z rzeczywistością pamiętania o godności i wartości człowieka. Zatem pamiętaj:

*Naukę uprawiać, a nie kochać ludzi, / to zapalać lampę, zamykając oczy, / taki czyn uznania w nikim ci nie wzbudzi. / Zamknięta źrenica daremnie się ludzi / Żywym blaskiem światła wśród / Ciemnych zamroczy – / Naukę uprawiać, a nie kochać ludzi, / to zapalać lampę, zamykając oczy.*

Drodzy Doktorzy! Omnia tempus habent. (Wszystko ma swój czas). Dziś nastał świąteczny czas. W jego aurze pozostajemy wszyscy, tak licznie zgromadzeni w gościnnej auli Wydziału Ekonomi i Zarządzania. Wszak Promocja to święto Doktorów i święto wszystkich, którzy w jakimś stopniu przyczynili się do ich sukcesu. Wprawdzie praca doktorska jest jedna, ale pamiętajmy, że przez kilka lat zaangażowanych jest w jej powstanie więcej osób. Jak dobrze, że otrzymując od nich gratulacje, możecie Państwo dzisiaj im podziękować! Jak dobrze, że macie Państwo dzisiaj ich przy sobie! Jak dobrze, że macie Państwo z kim dzielić radość promocyjną! Gdy w przededniu dzisiejszej uroczystości zapytałam moje Doktorantki o ich samopoczucie, usłyszałam: Jesteśmy szczęśliwe! Myślę, że to zdanie podzielają wszyscy tu obecni, nie tylko trzymający dyplom doktorski w dłoni. Sądzę, że w przypadku bohaterów dzisiejszej uroczystości jakże trafnie brzmi sentencja Honore de Balzaka,

który zwykł mawiać: Prawdziwe szczęście jest rzeczą wysiłku, odwagi i pracy. To najkrótsza, ale jakże trafna charakterystyka naszych Doktorów! Serdecznie życzę wszystkim, którzy otrzymali dziś dyplom potwierdzający uzyskanie pierwszego stopnia naukowego, aby czas szczęśliwości (poprzedzony owym Balzackowskim wysiłkiem, odwagą i pracą) trwał jak najdłużej; by ten szczególny dla Państwa dzień był zapowiedzią dalszego rozwoju zawodowej kariery; abyście Państwo w pięknym stylu i z osobistą satysfakcją osiągali kolejne awanse naukowe, ku dumie Najbliższych i zadowoleniu władz Uniwersytetu. Promotorom zaś, moim Szanownym Koleżankom i Kolegom, życzę, byśmy zbierając zasłużone hołdy w czas zacnych jubileuszy, mogli powiedzieć „wychowałem ucznia, który przerósł mistrza”. To najlepsza nagroda dla nauczyciela i mentora.

Czas na przesłanie wieńczące moją wypowiedź w imieniu promotorów; przesłanie na dalszą drogę naukowego życia. Drodzy Doktorzy! W opinii znakomitego polskiego filozofa, Romana Ingardena, człowiek wówczas stanie się w pełni sobą, gdy jego struktura fizyczna i psychiczna przeniknięta zostanie przez takie wartości transcendentalne jak Prawda, Dobro i Piękno. Niech to osobowe „ja” będzie horyzontem Waszych życiowych szlaków i naukowych peregrynacji. Sapere aude! (Miej odwagę być mądrym!)

Sapere aude, Doctores!

# GABINET PREZYDENTA RYSZARDA KACZOROWSKIEGO

24 listopada w czytelni ogólnej Biblioteki Uniwersyteckiej im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku odbyło się uroczyste otwarcie gabinetu Ostatniego Prezydenta RP na Uchodźstwie.

Prof. Jerzy Nikitorowicz, rektor UwB, po powitaniu licznie zebranych gości, podkreślił, że wybór Biblioteki Uniwersyteckiej na umiejscowienie przedmiotów z warszawskiego gabinetu prezydenta Kaczorowskiego to wielki honor i zaszczyt.

- To dla nas nie tylko wyróżnienie, ale i zobowiązanie, wynikające z symbolicznego dziedzictwa ideałów ostatniego prezydenta RP na uchodźstwie, naszego doktora honoris causa, godnego męża stanu, niezłomnego patrioty, honorowego białostoczana, a przede wszystkim naszego przyjaciela.

Honorowym gościem imprezy była wdowa po prezydencie - Karolina Kaczorowska.

Rektor podziękował jej i najbliższej rodzinie za przekazane memorabilia.

Małżonka tragicznie zmarłego prezydenta nie kryła wzruszenia na widok nowo urządzonego gabinetu. Przyznała, że gdy pakowała pamiątki i książki, to miała oba-



fot. Emilian Aksucik

Uroczyste otwarcie gabinetu przez Karolinę Kaczorowską

wy, czy aby nie będą leżały w ciemnym kącie, zakurzone i zapomniane.

- Nie uwierzycie, ale to jest przecież prawie 58 lat naszego wspólnego życia

z książką i każdą pamiątką - powiedziała i dodała: - A teraz zobaczyłam piękną wystawę i uważam, że nie ma piękniejszego obrazu w moim życiu. ▶



fot. Emilian Aksucik

Przy tym biurku pracował Ryszard Kaczorowski



fot. Emilian Aksucik

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele m.in. uniwersytetu, władz, duchowieństwa i harcerstwa

Odczytała też list napisany przez córki, o tym jak Ryszard Kaczorowski nauczył je kochać książki. Zawsze powtarzał swoim dzieciom, że książka to skarb, a to co przeczytają i czego się nauczą, nikt im nigdy nie zabierze.

W zaaranżowanym na gabinet pomieszczeniu umieszczono licznie zgromadzone memorabilia przekazane przez rodzinę prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego. Wśród nich znalazły się różnego rodzaju eksponaty, m. in.: biurko, rzeźbiony fotel, statuetki, obrazy, zdjęcia, odznaczenia, przedmioty codziennego użytku, takie jak okulary i pióro oraz książki. Łącznie z wcześniejszymi, sukcesywnie przekazywanymi przez prezydenta zbiorami, Biblioteka Uniwersytecka posiada już 1883 woluminy książek, 196 czasopism (48 tytułów), 442 jednostki zbiorów specjalnych, 27 grafik, 232 egzemplarze zbiorów muzycznych oraz 147 dokumentów życia społecznego.

Otwarcie gabinetu uświetnił wernisaż wystawy „Druh Prezydent Ryszard Kaczorowski”. Wśród licznie zgromadzonych gości znaleźli się m.in.: przedstawiciele administracji rządowej i samorządowej, senatorowie i posłowie, duchowieństwo, przedstawiciele służb mundurowych, harcerstwa oraz przyjaciele rodziny Kaczorowskich.

Warszawski gabinet prezydenta został umieszczony w czytelni ogólnej, na drugim piętrze Biblioteki Uniwersyteckiej. Jest otwarty i dostępny dla wszystkich, którzy chcą go zwiedzić.

DIP



fot. Emilian Aksucik

Wystawa „Druh Prezydent Ryszard Kaczorowski”.

## MÓJ MAŻ KOCHAŁ KSIĄŻKI...



fot. Emilian Aksucik

Rozmowa z Karoliną Kaczorowską, małżonką tragicznie zmarłego Ryszarda Kaczorowskiego, Ostatniego Prezydenta RP na Uchodźstwie.

**Dlaczego postanowiła Pani przekazać wyposażenie gabinetu swojego męża właśnie Uniwersytetowi w Białymstoku?**

Mój mąż zawsze mówił, że książki powinny trafić do biblioteki, na Uniwersytet. Zresztą w 1999 roku uczestniczył w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod budowę biblioteki uniwersyteckiej. Mój mąż kochał książki, mógł nie zjeść, ale jak była nowa książka... On żył nimi.

Jakiś czas po jego śmierci usiadłyśmy z córką i zaczęłyśmy szukać miejsca niezależnego politycznie, neutralnego. A że mój mąż, jak wspominałam, zawsze mówił o Uniwersytecie, to nie wyobrażam sobie, że pamiątki po nim mogłyby trafić gdzie indziej. Ale, proszę mi wierzyć, jak pakowałam z prof. Dobrońskim te wszystkie książki i pamiątki, które były z nami przez całe życie małżeńskie, to tak jakbym oddawała dziecko.

**Z jakimi przedmiotami najtrudniej było się Pani rozstać?**

Chyba z literaturą naszych polskich pisarzy, z poezją naszych poetów. To było najgorsze.

**I jak się Pani podoba gabinet Pani męża przeniesiony do Biblioteki Uniwersyteckiej?**

Bardzo to przeżyłam. Na początku, kiedy pani dyrektor biblioteki mnie tu prowadziła, to wyobrażałam sobie, że będzie to pewnie takie typowe muzeum - ciemne, ponure, ktoś otworzy, potem zamknie drzwi. A tu widzę z 50 stolików, przy każdym siedzi student... Potem, jak poszłam myślami dalej, to zobaczyłam te pokolenie młodych ludzi idących w stronę patriotyzmu pokolenia, z którego pochodzi mój mąż. I już wiedziałam, że to będzie zupełnie inne muzeum, że tymi wszystkimi pamiątkami na pewno ta młodzież kiedyś się zainteresuje, że weźmie książkę należącą do mojego męża i ją kiedyś przeczyta.

**Czy powołanie przed laty Pani męża na stanowisko Prezydenta RP na Uchodźstwie bardzo odmieniło Pani codzienne życie?**

Mój mąż był bardzo zaangażowany w swoją pracę, dużo wyjeżdżał, zawsze był bardzo zajęty. Powiem szczerze, co mnie ratowało: to, że i ja miałam swój zawód, swoje zainteresowania, swoją społeczną pracę w polskiej szkole, na terenie parafii.

Nie wyobrażam sobie, że można nie mieć żadnej pracy ani żadnego swojego zajęcia. Dlatego rozumiałam swojego męża. Bo z pracą społeczną to jest tak: jak wejdziesz się w to, coś uda się zrobić, to zaraz się myśli, że może jeszcze coś innego się uda. Gdybyśmy tak nie postępowali, to na emigracji nie mielibyśmy ani polskiej szkoły, ani parafii, ani żadnego tanecznego zespołu i to byłaby prawdziwa tragedia. A tylko dzięki temu, że były takie osoby jak mój mąż, które pracowały społecznie i pomagały, to wszystko to mogło powstać i rozwijać się.

Dzięki harcerstwu, w którym zresztą spotkałam przyszłego męża jako osiemnastoletnia dziewczynka, byłam raczej typem patriotycznym, a nie politycznym. I myśli zawsze miałam raczej patriotyczne, a nie polityczne. Dopiero jak mój mąż wszedł do rządu, to poznałam zupełnie inny świat. Świat harcerski był serdeczny, przyjazny, a świat polityczny jest zupełnie inny.

**Dziękujemy za rozmowę.**

Barbara Supińska  
Joanna Wolwark

# JAK przygotować programy KSZTAŁCENIA

18 stycznia Uniwersytet w Białymstoku był gospodarzem trzeciego już seminarium bolońskiego, zorganizowanego we współpracy z Fundacją Rozwoju Systemu Edukacji. Wzięło w nim udział ponad 200 przedstawicieli szkół wyższych, także spoza naszego regionu.

19 czerwca 1999 r. ministrowie 29 krajów podpisali Deklarację Bolońską. Jej głównymi celami było stworzenie Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego (EOSW) oraz podniesienie międzynarodowej konkurencyjności europejskiego szkolnictwa wyższego. Pierwszy z nich został już wdrożony, drugi natomiast jest w trakcie realizacji.

fot. Barbara Supińska



Styczeniowe seminarium odbyło się pod hasłem „Zadania uczelni wynikające z aktualnych uregulowań prawnych dotyczących krajowych ram kwalifikacji dla szkolnictwa wyższego”. Jego celem było udzielenie informacji na temat działań, które należy podjąć na poziomie uczelni i jej jednostek, aby wdrożyć nowe regulacje związane z programami kształcenia, a także wymagań wobec programów kształcenia i programów studiów wynikających z nowych aktów prawnych.

Spotkanie otworzyła dr hab. Elżbieta Awramiuk, prof. UwB, prorektor ds. dydaktycznych i studenckich.

- Seminarium bolońskie odbywają się po to, żeby pomagać w rozwiązywaniu problemów, które wiążą się z wdrażaniem KRK i wchodzeniem w obszar europejskiego szkolnictwa wyższego – podkreśliła.

Od poprzednich spotkań styczeniowe seminarium różniło się formą. W sesji plenarnej ograniczono liczbę referatów do jednego,

natomiast druga część miała charakter dyskusyjny. Spowodowane było to faktem, że większość uczelni weszła już w etap praktycznego wdrażania zmian, inna jest rzeczywistość prawna oraz inne są oczekiwania i potrzeby społeczności akademickiej.

Pierwszą sesję plenarną poprowadził ekspert boloński prof. dr hab. inż. Andrzej Kraśniewski z Politechniki Warszawskiej. W czasie drugiej odbyły się równoległe trzy fora dyskusyjne. Pierwsze z nich dla obszaru nauk ścisłych poprowadził wyżej wspomniany profesor, drugim - dla nauk społecznych - kierowała dr inż. Dorota Piotrowska z Politechniki Łódzkiej. Trzecie, dotyczące nauk humanistycznych, prowadziła prof. dr hab. Ewa Kraskowska z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W sesji plenarnej głos zabrał prof. Andrzej Kraśniewski, autor rekomendowanego przez ministerstwo poradnika „Jak przygotować programy kształcenia zgodnie z wymaganiami wynikającymi z Krajowych Ram Kwalifikacji dla Szkolnictwa Wyższego?”. Poruszył on kwestie dotyczące KRK w kontekście nowych regulacji prawnych, a także skupił się na tym, co ma być efektem prac programowych.

- Rozporządzenie w sprawie KRK dla Szkolnictwa Wyższego definiuje nam efekty kształcenia dla ośmiu obszarów odpowiadających

fot. Barbara Supińska



Spotkanie otworzyła dr hab. Elżbieta Awramiuk, prof. UwB, prorektor ds. dydaktycznych i studenckich. Obok eksperci bolońscy: dr inż. Dorota Piotrowska, prof. dr hab. Ewa Kraskowska i prof. dr hab. inż. Andrzej Kraśniewski



obszarom wiedzy w klasyfikacji międzynarodowej – zaznaczył.

W pierwszej części prezentacji omówiona też została terminologia związana z tematem spotkania. Zdefiniowano takie terminy jak kierunek i forma studiów, profil czy poziom kształcenia. Zostały one wyjaśnione po to, aby zrozumieć, co to jest program kształcenia.

- Jest to pojęcie fundamentalne, nowe, które do tej pory nie istniało w polskim ustawodawstwie – powiedział prof. Kraśniewski.

Kolejnym punktem wykładu były formalne aspekty projektowania i zatwierdzania programów kształcenia. W związku z nowelizacją ustawy, od 1 października 2012 r. powinny zostać wprowadzone nowe programy kształcenia adekwatne do wymagań KRK i podlegające akredytacji zgodnie z nowymi zasadami.

- To co jest robione na wydziałach, musi być w jakimś sensie skoordynowane na poziomie uczelni – podkreślił ekspert.

W swoim referacie profesor omówił proces projektowania i dokumentowania programu kształcenia. Dokumentacja przeznaczona jest głównie do dokonania wszechstronnej oceny programu kształcenia w procesie prowadzącym do podjęcia przez radę wydziału oraz senat uczelni uchwał dotyczących programu kształcenia. Ekspert przedstawił także propozycję rozwiązania problemu związanego z dokumentacją programu kształcenia.

- Nie jest to próba wprowadzenia standardów w zakresie tworzenia dokumentacji związanej z programem kształcenia. Mało który element tej dokumentacji nie jest wymagany przez jakiś akt prawny czy przepis prawny – powiedział profesor. Dokumentacja ma zawierać ogólną charakterystykę studiów, efekty kształcenia i program studiów (w którego skład wchodzi moduły kształcenia, plan studiów, sumaryczne wskaźniki ilościowe). Na zakończenie ekspert podkreślił, że w związku z wprowadzeniem nowych zasad wszystkie uczelnie będą miały mnóstwo pracy, ale na pocieszenie dodał, że prymusi otrzymają przysłowiową „marchewkę”. W budżecie wydzielono dotację podmiotową na dofinansowanie realizacji, przez podstawowe jednostki, zadań projakościowych w zakresie wdrażania systemów poprawy jakości kształcenia oraz KRK. Jednostki wyłaniane będą w drodze konkursu, a kwota dotacji może sięgnąć nawet 500 tys. zł.

Seminarium odbyło się na Wydziale Prawa, organizatorem był Dział Dydaktyki i Spraw Studenckich UwB.

DIP

## SONDA

### Jakie są Państwa odczucia w związku z wprowadzaną reformą programów kształcenia na Państwa kierunku?



#### Dr hab. Mirosław Sobiecki, prof UwB

Wydział Pedagogiki i Psychologii, UwB:

Ambivalentne ze wskazaniem na plus. Obawy nie są większe niż w przypadku robienia czegośkolwiek innego solidnie i porządnie. Myślę, że powinno się tak też do tego podchodzić.

#### Dr hab. inż. Andrzej Kazberuk

Wydział Mechaniczny, Politechnika Białostocka:

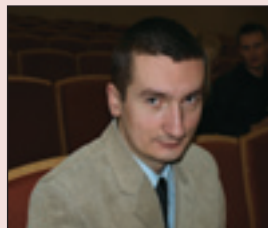
W moim odczuciu będą to niewielkie zmiany, ale za to gromada papierów do napisania. Trzeba będzie wykonać całą masę nieopłaconej roboty. Ale nie neguję tych zmian. Uważam, że ma to sens, niemniej jednak stopień przygotowania, wprowadzenia tych nowych zasad jest na tyle niejasny, że czeka nas także duża szamotanina przy przygotowaniu dokumentacji.



#### Mgr inż. Krzysztof Ejsmont

Wydział Zarządzania, Politechnika Białostocka:

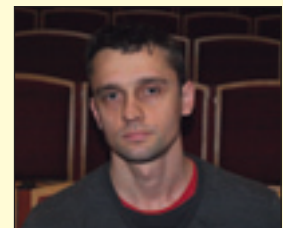
Mam wciąż za mało informacji na temat pracy, którą trzeba wykonać, dlatego też przyszedłem na seminarium, żeby dowiedzieć się czegoś więcej. Mam nadzieję, że zmiany będą na lepsze i praca nie pójdzie na marne. Idea systemu jest dobra, bo porównywanie uczelni w Polsce i za granicą pozwoli na lepszy dostęp do uczelni w innych krajach, łatwiejsze promowanie mobilności studentów.



#### Dr Marcin Jachym

Wydział Sztuki, Uniwersytet Rzeszowski:

Mam duże obawy i wiem, że czeka mnie bardzo dużo pracy. Na razie zapoznają się z nowymi ustaleniami i wiele rzeczy muszą jeszcze sobie przemyśleć na spokojnie.



#### Dr Stanisław Nowel

Instytut Humanistyczny,

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Suwałkach:

Takie ujednoczenie i uporządkowanie wymagań w zakresie wymaganych kwalifikacji, kompetencji jest potrzebne i, moim zdaniem, sensowne. Mogę mieć jedynie zastrzeżenia co do trybu prac, ponieważ mamy dosyć krótkie terminy i nie wszystko chyba da się na czas przygotować w takim stopniu, w jakim byśmy sobie życzyli. Będziemy to później doskonalić, oczywiście, ale na razie musimy po prostu mocno zabrać się do pracy...



DIP

# O TYM DYSKUTOWANO W GRUPACH

Druga część seminarium bolońskiego miała charakter dyskusyjny. Uczestnicy spotkania zostali podzieleni na trzy grupy: nauki humanistyczne, nauki społeczne i nauki ścisłe. Poniżej zamieszczamy relacje z przebiegu dyskusji.

## NAUKI HUMANISTYCZNE

Sesja „Projektowanie programów kształcenia na bazie efektów kształcenia zdefiniowanych dla obszaru nauk humanistycznych” była prowadzona przez prof. dr hab. Ewę Kraskowską, ekspertkę bolońską, pracownika Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zgodnie z założeniem miała ona stanowić forum dyskusyjne służące wymianie poglądów, myśli, doświadczeń związanych z budowaniem programów kształcenia w zmienionym za sprawą nowelizacji ustawy systemie szkolnictwa wyższego.

Dyskusja koncentrowała się na kilku aspektach. Uczestników spotkania szczególnie interesowała sprawa modularności kształcenia, pojęcia modułu jako podstawowego komponentu programu studiów, relacji tradycyjny przedmiot – moduł, przypisywanych modułowi efektów kształcenia oraz punktów ECTS. Wyrażano wątpliwość, czy między przedmiotem i modułem można postawić znak równości. Rozumienie modułu jako grupy przedmiotów oznacza z kolei konieczność przypisania każdemu z nich osobnej punktacji ECTS oraz własnych efektów kształcenia. Dodatkowy problem pojawia się tam, gdzie moduł realizowany jest w okresie dłuższym niż jeden rok akademicki. Przy takim podejściu do zagadnienia moduł traci sens jako kategoria porządkująca, stając się jedynie synonimem używanej w dotychczasowych programach „grupy przedmiotów”. Czy jednak tylko o nomenklaturę chodziło w znowelizowanej ustawie?

Ważnym problemem w dyskusji stał się również sylabus przedmiotu/modułu jako element programu studiów zawierający m. in. opis zakładanych dla przedmiotu/modułu efektów kształcenia oraz liczbę przypisanych mu punktów ECTS. Te kwestie okazały się szczególnie istotne z punktu widzenia dyskutujących.

Racjonalne przyporządkowanie punktów ECTS do przedmiotu, odzwierciedlających nakład pracy studenta, nie jest prostą procedurą, co potwierdziła ekspertka. Wyniki przeprowadzonych w UAM-ie badań dotyczących szacowanego (określanego przez nauczycieli) i rzeczywistego (weryfikowanego wśród studentów) nakładu pracy związanego z uzyskaniem zdefiniowanych dla przedmiotu efektów kształcenia wskazały na tendencje do przeszacowywania liczby godzin pracy studenta, wyrażającego się w zawyżaniu punktacji ECTS przypisanej przedmiotowi.

Profesor Kraskowska jako praktyk, współautorka programu kształcenia przygotowywanego dla polonistyki poznańskiej, zwróciła uwagę na konieczność uwzględniania przy konstruowaniu nowych programów dodatkowych elementów określonych w Rozporządzeniu w sprawie warunków prowadzenia studiów, takich jak m. in.: wyniki analizy zgodności definiowanych efektów kształcenia z potrzebami rynku pracy (konsultacje z pracodawcami w regionie w celu dostosowania programów do ich oczekiwań) czy też wyniki monitorowania losów absolwentów.

Liczne inne, tak ogólne jak i szczegółowe pytania kierowane do prelegentki, dotyczyły m. in. kluczowych kwestii definiowania efektów kształcenia, sposobu ich opisu oraz obrazowania zależności między efektami przedmiotowymi/modułowymi, kierunkowymi i obszarowymi, wyboru profilu kształcenia, relacji między programem I i II stopnia studiów i konieczności określenia już na poziomie rekrutacji, jakie kwalifikacje pierwszego stopnia powinien posiadać potencjalny kandydat na studia II stopnia.

Z pewnością nie wszyscy uczestnicy forum dyskusyjnego otrzymali gotowe i satysfakcjonujące recepty na rozwiązanie swoich problemów, niewątpliwie jednak doświadczenia ekspertki oraz zeprezentowany materiał poglądowy

jako przykłady dobrych praktyk okazały się przydatne w pracach nad dostosowywaniem programów do Krajowych Ram Kwalifikacji wymagających przeniesienia punktu ciężkości z procesu kształcenia na jego efekty.

Lilia Citko

## NAUKI SPOŁECZNE

Krajowe Ramy Kwalifikacji odnoszą się głównie do problematyki oceny efektów kształcenia. Owe efekty winny zostać określone dla każdego z programów studiów, w ramach tworzonych programów nauczania, a tym samym muszą odnosić się do poziomu umiejętności absolwenta danego obszaru studiów. Jednocześnie prawodawca dokonał podziału na kilka takich obszarów naukowych, w tym nauk społecznych. Nauki te obejmują 22 kierunki studiów. Są to: administracja, bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo wewnętrzne, dziennikarstwo i komunikacja społeczna, ekonomia, finanse i rachunkowość, informatyka i ekonometria, europeistyka, geografia, gospodarka przestrzenna, nauki o rodzinie, politologia, polityka społeczna, praca socjalna, prawo, prawo kanoniczne, psychologia, socjologia, stosunki międzynarodowe, towaroznawstwo, zarządzanie, zdrowie publiczne. Ponadto, do tej grupy zaliczają się niektóre tzw. kierunki unikatowe prowadzone za zgodą ministra do spraw nauki w konkretnych uczelniach (jak np. gospodarka przestrzenna i administracja).

Taka ilość dyscyplin naukowych powoduje, że opisy efektów kształcenia tworzone na poszczególnych wydziałach i kierunkach studiów (dla nauk społecznych) powinny być dość ogólne, a jednocześnie podkreślające specyfikę tego obszaru wiedzy. Wobec niezdefiniowania pojęcia nauk społecznych minister właściwy do spraw nauki zaproponował (przy ustala-

niu efektów kształcenia dla absolwentów nauk społecznych) przyjęcie za punkt wyjścia charakteru umiejętności, jakimi powinna cechować się osoba kończąca kierunek studiów z omawianego zakresu nauk. Powinna to być osoba działająca aktywnie w grupie zawodowej, nastawiona głównie na działalność publiczną oraz charakteryzująca się takimi cechami jak umiejętność „samokształcenia” oraz „samodoskonalenia”.

Aby skutecznie określić i wdrożyć efekty kształcenia odpowiednie dla absolwentów nauk społecznych, przewidziano dwa możliwe podejścia do budowy programu nauczania. Pierwszy z nich zwany top-down, oznacza stworzenie zupełnie nowego programu dla danego kierunku. Drugi natomiast to tzw. bottom-up, polegający na zmianie programu już istniejącego, co de facto oznacza jedynie wykazanie efektów nauczania już istniejących, ze szczególnym zwróceniem uwagi na efekty z zakresu umiejętności związanych ze studiowaną dziedziną oraz kompetencji personalnych i społecznych.

Warto zatem zwrócić pokrótce uwagę na to, jakie efekty kształcenia przewiduje MNIŚW dla obszaru nauk społecznych. Absolwent studiów I stopnia w przedmiocie umiejętności „dziedzinowych” powinien posiadać wiedzę o poglądach (i ich ewolucji) na temat struktur i instytucji społecznych oraz rodzajów więzi w społeczeństwach. W zakresie posiadanych umiejętności powinien umieć interpretować zjawiska kulturowe, polityczne, prawne, ekonomiczne, wykorzystywać wiedzę teoretyczną do analizowania konkretnych procesów społecznych. Poza tym winien posiadać umiejętność analizy przyczyn i przebiegu procesów społecznych, prognozowania ich zmian, jak też znać metody i narzędzia zdobywania wiedzy charakterystyczne dla określonej dyscypliny. Natomiast w przedmiocie kompetencji personalnych i społecznych powinien być przygotowany do aktywnego uczestniczenia w grupach i organizacjach realizujących cele społeczne, pracy w instytucjach publicznych, organizacjach gospodarczych, prywatnych, non-profit. Niezbędna jest również znajomość aspektów prawnych, ekonomicznych oraz politycznych podejmowanej działalności, jak również zachowywania się w sposób profesjonalny i etyczny.

Wiedza absolwenta, który ukończył studia II stopnia, powinna być zdecydowanie szersza. Zakłada się bowiem, iż pogłębienie

nie wiedzy będzie dotyczyło tych samych elementów, które były przedmiotem studiów w ramach I stopnia, z tym że nie dokonuje się interpretacji tego, co owe „pogłębienie” ma oznaczać. Zakłada się zatem, że studia II stopnia mają poszerzać umiejętności dziedzinowe w zakresie wyjaśniania wzajemnych relacji między zjawiskami społecznymi, formułowania własnych opinii oraz doboru danych i metod analizy. Poza tym, absolwentowi powinny być znane zasady stawiania prostych hipotez badawczych i ich weryfikowania, a także dobierania środków i metod pracy do pojawiających się zadań zawodowych. Zakłada się też zdecydowanie powiększone umiejętności personalne, polegające na przygotowaniu do wykonywania funkcji inicjatora i organizatora życia społecznego, kierowania zespołami i przedsięwzięciami, przewidywania skutków swej działalności, a także tworzenia instytucji publicznych, organizacji gospodarczych i innych działających w obszarze działalności społecznej. Dodatkowo, osoba kończąca II stopień studiów z zakresu nauk społecznych winna mieć umiejętność propagowania postaw profesjonalnych i etycznych.

Dominek J. Kościuk

## NAUKI ŚCISŁE

Choć nie jest to rzecz o stolarstwie, wióry się sypały – nikt jeszcze nie opracował bezwiorowej technologii strugania ram. Seminarium Bolońskie, które odbyło się 18 stycznia 2012 r. na Wydziale Prawa naszego uniwersytetu, dotyczyło opracowania programów studiów w Krajowe Ramy Kwalifikacji – by tak oprawione stały się Programami Kształcenia. Zarówno sesję plenarną, jak i jedno z forów dyskusyjnych z obszaru nauk ścisłych (w tym uczestniczyłem) prowadził prof. dr hab. inż. Andrzej Kraśniewski z Politechniki Warszawskiej – ekspert boloński. Jest on autorem podręcznika, który szeroko, przejrzyście i bez owijania w bawełnę omawia procedurę dostosowania procesu edukacyjnego do rzeczywistości wykreowanej przez nowelizację ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym* oraz odpowiednie rozporządzenia – podręcznika oficjalnie polecanego przez MNIŚW. Oparta na nim sesja plenarna porządkowała byty, pojęcia i atrybuty, które tworzą Program Kształcenia i zawierała, tak jak podręcznik, propozycję podstawowych kroków, które należy wykonać, by ramę wystrugać

i w ramę program studiów oprawiwszy, otrzymać Program Kształcenia – osiągnąć cel ostateczny.

Potem oczywiście posiłek, jedzonko bez zastrzeżeń, a nawet lepiej, tłok. Tłok i między tatarzem a sernikiem pytania: gdzie jesteście? macie już ramy? Mamy, ale wciąż strugamy, polerujemy, za miesiąc kładziemy politurę. Wreszcie forum dyskusyjne. Tutaj padały pytania konkretne: od „od czego zacząć?” po „a jak liczyć punkty ECTS dla określonego przedmiotu?” Społeczna kolejka do mikrofonu. Dominowało oczekiwanie na podanie jakichś recept – recept akredytacyjnie bezpiecznych, reguł w rodzaju dotychczasowych standardów kształcenia. A tych już nie ma, zostały zastąpione przez poczucie zdrowego rozsądku i zachowanie elementarnych reguł przyzwoitości – mamy osiągnąć efekt kształcenia. Ile czasu to zajmie? Ustawy i rozporządzeń to nie obchodzi, chociaż określone warunki brzegowe nakładają limity i pewne – choć rozmyte – definicje punktów ECTS. Do tego stopnia nie obchodzi, że z powodu dolnej granicy punktów (60 – skąd ta liczba? może zero miało być z lewej, a przekornie się przetoczyło?) do studiów podyplomowych pasuje tylko antyrama – rama wirtualna. Próba ich oprawienia w przyzwoite, strugane zgodnie z prawem ramy, wydłuża czas kształcenia do co najmniej dwóch lat!

W końcu padło również pytanie o Ducha. Poltergeista, który natchnął ustawodawcę do przyjętych rozwiązań. A to akurat jest chyba oczywiste: jaki by ten Duch nie był, znaleźliśmy się w takiej, a nie innej rzeczywistości, która zakłada systemową integrację szkolnictwa wyższego w skali przynajmniej europejskiej i z drugiej strony daje uczelniom i wydziałom dużą, choć obwarowaną pewnymi warunkami, autonomię w kształtowaniu oferty edukacyjnej. Moim zdaniem można ją sensownie wykorzystać. Z jednej strony daje autonomię, z drugiej nakłada nowe obowiązki. Bardzo szczegółowe dokumentowanie procesu kształcenia w zakresie osiągania założonych efektów, z koniecznością, jak sądzę, wprowadzenia ocen opisowych wyłącznie (z takimi procedurami, wówczas ze zdziwieniem, spotkałem się 20 lat temu w naszej obecnej „stolicy”, na ULB/VUB w Brukseli). A podsumowując samo seminarium: taka stąd korzyść, że w krainie Ciemka i Omacka, na końcu mrocznego tunelu, wiadać jakieś światło. Choć może się okazać, że jest to światło, za którym niekoniecznie należy podążać.

Zbigniew Hasiewicz

# O FIZYCE W GIMNAZJACH

Pracownicy Wydziału Fizyki aktywnie włączyli się w realizację projektu „Rozwój przez kompetencje”, przygotowanego przez Wydział Pedagogiki i Psychologii UwB.



fot. archiwum wydziału

Uczniowie Gimnazjum nr 9 w Łomży podczas zajęć z fizyki prowadzonych przez pracowników UwB

Założeniem przedsięwzięcia była realizacja bezpłatnych zajęć pozalekcyjnych w atrakcyjnej i przystępnej dla uczniów formie, z zastosowaniem nowoczesnych rozwiązań dydaktycznych. Projekt rozpoczął się w październiku 2009 roku, trwał trzy lata i był skierowany do gimnazjalistów w wybranych szkołach w województwach Polski północno-wschodniej. Jego liderem był Uniwersytet w Białymstoku, który odpowiadał za stworzenie, we współpracy z uczelniami wyższymi z województw objętych projektem, Szkolnego Ruchu Naukowego. Podjęta inicjatywa miała na celu podniesienie poziomu kształcenia młodzieży, rozbudzenie w niej zainteresowania naukami matematyczno-przyrodniczymi oraz przedsiębiorczością. W ramach projektu realizowane były dwa rodzaje aktywności naukowej uczniów.

Uczelniane Zespoły Badawcze były propozycją skierowaną do najzdolniejszej młodzieży z gimnazjów objętych projektem. Kilkuosobowe grupy uczniów raz w miesiącu przyjeżdżały na uczelnię, aby podczas zajęć prowadzonych przez kadrę naukowo-dydaktyczną pogłębić wiedzę w dziedzinie swoich zainteresowań, zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami nauki oraz wziąć udział w pracach badawczych. W ramach Szkolnych Zespołów Kompetencyjnych projekt oferował młodzieży udział

w atrakcyjnych zajęciach pozalekcyjnych, prowadzonych przez nauczycieli szkół gimnazjalnych. Ponadto, dwa razy w semestrze uczniowie Szkolnych Zespołów Kompetencyjnych gościli w szkole kadrę dydaktyczną wyższych uczelni.

Dodatkowo uczestnicy projektu mieli stały dostęp do materiałów e-learningowych oraz, w ramach mentoringu, mieli możliwość zadawania pytań dyżurującym w określonych godzinach pracownikom naukowym biorącym udział w wykładach.

Pracownicy Wydziału Fizyki UwB odwiedzili kilkanaście szkół w północno-wschodniej Polsce, aby wygłosić wykłady oraz przeprowadzić z uczniami doświadczenia laboratoryjne. Tematyka projektów w zakresie fizyki obejmowała wszystkie działy tego przedmiotu ujęte w gimnazjalnym programie nauczania. W związku ze specyfiką przedmiotu (fizyka jest nauką opartą na doświadczeniach) oraz z uwagi na reformę szkolnictwa wprowadzającą obowiązkowe doświadczenia z fizyki na egzaminie gimnazjalnym, szczególny nacisk podczas spotkań kładziony był na samodzielne wykonywanie przez uczniów eksperymentów fizycznych oraz na analizę ich wyników. W tym celu z funduszy projektu dokonano zakupu zestawów doświadczalnych wy-

korzystywanych następnie w trakcie zajęć w szkołach.

Uczestnicy zajęć uczyli się wykonywać proste pomiary wielkości fizycznych, sprawdzali podstawowe prawa fizyki, poszukiwali wyjaśnień obserwowanych zjawisk fizycznych, na podstawie przedstawionych schematów budowali układy doświadczalne oraz wyznaczali właściwości badanych substancji.

Ważnym aspektem uwzględnionym podczas zajęć było także kształtowanie umiejętności pracy w grupach. Uczniowie w trakcie wykonywania doświadczeń uczyli się podstawowych zasad organizacji pracy, ustalali harmonogram czynności i dokonywali podziału ról w grupie w celu wykonania powierzonego im zadania.

Jedną z ostatnich szkół, do której udali się pracownicy Wydziału Fizyki było gimnazjum w Gminnym Zespole Szkół w Piszcu. Uczniowie biorący udział w projekcie, na ostatni semestr nauki w gimnazjum wybrali temat: „Optyka dla każdego”. Konspekt zajęć przewidywał zdobycie wiedzy na temat zjawisk optycznych znanych z życia codziennego, zapoznanie się z podstawowymi prawami optyki oraz wykonanie samodzielnych doświadczeń. Podczas zajęć omówiony został mechanizm emisji światła, przedstawiono różne rodzaje źródeł światła i, opierając się na prostych obserwacjach, sformułowane zostały podstawowe prawa optyki geometrycznej. Następnie uczniowie pracując w grupach laboratoryjnych i mając do dyspozycji układy doświadczalne dokonali pomiarów mających na celu sprawdzenie praw odbicia i załamania światła oraz przeprowadzili analizę otrzymanych wyników. Uczestnicy zajęć z ogromnym entuzjazmem podeszli do możliwości samodzielnego przeprowadzenia eksperymentów fizycznych, co potwierdziło opinię, że wykonywanie doświadczeń na lekcjach fizyki powoduje znaczny wzrost zainteresowania młodzieży naukami przyrodniczymi.

**Anna Go**

Projekt był współfinansowany przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego (PO KL, Priorytet III „Wysoka jakość systemu oświaty”, Działanie 3.3. „Poprawa jakości kształcenia”). Więcej: [rozwojprzezkompetencje.eduportal.pl](http://rozwojprzezkompetencje.eduportal.pl)

# W KOBE O PRZESTĘPCZOŚCI



fot. archiwum Wydziału Prawa

Rozmowa z prof. dr. hab. Emilem W. Pływaczewskim z Wydziału Prawa UwB.

## **Dlaczego na miejsce ostatniego Światowego Kongresu Kryminologii wybrano właśnie Japonię?**

Organizatorzy dokładają starań, by kongresy kryminologiczne miały światowy wymiar, stąd duże geograficzne zróżnicowanie miejsc, w jakich się odbywają. Trzy poprzednie odbyły się: w Ameryce Południowej (Rio de Janeiro - 2003), Ameryce Północnej (Filadelfia - 2005) oraz Europie (Barcelona - 2008). Tym razem więc wybór w naturalny sposób padł na Azję. Japonia gościła u siebie imprezę tej kategorii po raz pierwszy.

## **Organizacja takiego spotkania to ogromne przedsięwzięcie logistyczne. Jak udało się przygotować wydarzenie w Japonii borykającej się z kryzysem finansowym oraz skutkami marcowego tsunami?**

Faktycznie, kryzys światowej gospodarki był odczuwany także w Japonii. Marcowego tsunami i jego skutków nikt nie mógł przewidzieć. Akcja ratunkowa, odbudowa i naprawa zniszczeń oznaczała dla Japonii ogromne wydatki. Japończycy potraktowali jednak organizację kongresu prestiżowo. Głównym organizatorem lokalnym była Japan Federation of Criminological Associations (JFCA), utworzona specjalnie w tym celu, a w jej skład weszło siedem różnych stowarzyszeń bezpośrednio lub pośrednio zajmujących się problematyką kryminologiczną. Ponadto kongres wspie-

rało finansowo aż 16 japońskich ministerstw i urzędów, w tym m. in.: Gabinet Premiera, Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Sąd Najwyższy. Do tego dodać też trzeba blisko 70 organizacji i fundacji, które pomagały przy organizacji lub sponsorowały kongres.

## **Hasło kongresu to „Globalny kryzys ekonomiczno-społeczny i strategie kontroli przestępczości”. O czym dyskutowali uczestnicy?**

W ramach głównego tematu kongresu wyodrębnione zostały cztery sesje plenarne: 1) globalny kryzys ekonomiczny i kryminologia, 2) granice kryminologii klinicznej, 3) przestępczość korporacyjna i biznesowa oraz 4) modele państwa i strategie zapobiegania przestępczości. W pierwszej sesji plenarnej referenci podejmowali próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, jak kryminologia radzi sobie z globalnym kryzysem i zmianami strukturalnymi w państwie i społeczeństwie. Eksponowali też wypływające stąd wyzwania dla środowiska kryminologicznego. W drugiej stawiano tezę, iż zmiany w dynamice i strukturze przestępczości w powiązaniu ze zmianami strukturalnymi w państwie i społeczeństwie nie mogą pozostawać bez wpływu na kryminologię kliniczną. Stąd konieczność weryfikacji granic tej kryminologii z perspektywy psychologicznej, opiekuńczo-społecznej (social welfare) oraz medycznej. Trzecia sesja stanowiła rozwinięcie hipotezy, iż globalny kryzys ekonomiczny może być zarówno przyczyną, jak i efektem przestępczości korporacyjnej i biznesowej. Stąd w obecnej sytuacji istnieje pilna potrzeba analiz różnego rodzaju manipulacji na rynku kapitałowym oraz oszustw tych kategorii przestępczości z punktu widzenia nowej perspektywy kryminologicznej. W ostatniej sesji wskazywano, iż poszczególne kraje przyjmują różne modele zarządzania państwem, takie jak państwo opiekuńcze, neoliberalne czy post neoliberalne. Relacje pomiędzy państwem a społeczeństwem mogą więc być różne w zależności od przyjętego modelu, a w konsekwencji rzutować na przyjęte strategie przeciwdziałania przestępczości.

## **Czy miejsce, w którym odbywał się kongres zaważyło w jakiś sposób na jego tematyce?**

Oczywiście. Już w dniu poprzedzającym oficjalne otwarcie kongresu JFCA zorganizowało trzy sesje dotyczące wybranych zagadnień

kryminologicznych z perspektywy japońskiej: kwestii bezpieczeństwa dzieci na terenie obiektów szkolnych, interpretacji niskich wskaźników przestępczości, monitoringu i związanych z tym konsekwencji w społecznościach lokalnych. Charakterystycznym wątkiem kongresu były sesje poświęcone katastrofom, zarówno naturalnym (powodzie, cyklony, trzęsienia ziemi, wybuchy wulkanów, tsunami), jak i powodowanym przez człowieka, w aspekcie ich związków z przestępczością. Warto przypomnieć, że to właśnie w rejonie Kobe w 1995 r. miało miejsce silne trzęsienie ziemi, w wyniku którego zginęło ponad 6 tys. osób, a dziesiątki tysięcy zostało rannych. Japońska kryminologia ma w obszarze katastrof znaczny dorobek badawczy, szczególnie w odniesieniu do skutków trzęsień ziemi, jako że od dawna analizuje związki między typem katastrofy i jej zasięgiem a przestępczością. Generalnie wyniki tych badań obalają pewien stereotyp o wzroście przestępczości jako nieuchronnej konsekwencji katastrofy naturalnej, wskazując jednocześnie na zmiany w strukturze przestępczości i wzrost niektórych jej kategorii. Na kanwie skutków trzęsienia ziemi i tsunami w Fukushima dokonywano też oceny obowiązujących rozwiązań prawnych pod kątem ewentualnego rozszerzenia zakresu odpowiedzialności za różnego rodzaju zaniedbania pracownicze w ramach konstrukcji winy nieumyślnej.

## **Czy kongres różnił się od poprzednich?**

Kongres w Kobe niewątpliwie w najszerszym dotąd zakresie eksponował interdyscyplinarny charakter kryminologii i jej związki nie tylko z klasycznymi niejako dziedzinami, jak prawo karne, penitencjarystyka, pedagogika, socjologia, psychologia, kryminalistyka czy nauki medyczne (psychiatria, medycyna sądowa) i biologiczne. Akcentował on również wpływ na analizy kryminologiczne takich obszarów jak: antropologia, politologia, ekonomia czy nawet sejsmologia, technologie nuklearne, architektura i ekologia (eco-global criminology). Tak szeroka perspektywa porównawcza uzmysławia nie tylko konieczność rozwoju kryminologii porównawczej, ale również świadomość rozlicznych barier w prowadzeniu tego rodzaju analiz.

## **Dziękuję za rozmowę.**

**Katarzyna Dziedzic**

Wywiad ukazał się w całości w Biuletynie Wydziału Prawa, nr 35.

# O TRUCIZNACH naturalnych

„Wszystko jest trucizną i nic nie jest trucizną. Tylko dawka czyni, że dana substancja nie jest trucizną” - stwierdził Paracelsus, XVI-wieczny lekarz i przyrodnik. Nawet, jakże niezbędna w naszej kuchni sól, spożyta w ilości około 200 gramów, może okazać się śmiertelna.

W świecie roślin i zwierząt, w którym toczy się nieustannie walka o przetrwanie, jedną z najbardziej efektywnych form obrony i ataku jest broń chemiczna. Trucizny są wytwarzane przez organizmy z najrozmaitszych grup systematycznych i środowisk: zwierzęta, rośliny i bakterie. Czasami możemy łatwo wskazać cel użycia toksyny - może być nim np. zdobycie pożywienia, zabicie lub odstraszenie wroga, a czasem zupełnie nie wiadomo, dlaczego dany organizm wytwarza trującą substancję. Mechanizmy działania toksyn są najrozmaitsze. Dużą grupę stanowią neurotoksyny, wykazujące powinowactwo do komórek układu nerwowego. Ich działanie polega głównie na zaburzeniu przewodnictwa nerwowego na skutek upośledzenia funkcji kanałów jonowych. Kolejną grupę stanowią różnego rodzaju hemolizyny niszczące krwinki, a także enzymy trawienne rozkładające komórki i tkanki. Inne trucizny naruszają funkcje błon komórkowych. Budowa chemiczna toksyn jest również zróżnicowana. W przypadku zwierząt w większości są to białka, a w przypadku roślin są to głównie alkaloidy. Omówienie wszystkich trucizn jest niemożliwe w niniejszym artykule. Przedstawione zostaną jedynie niektóre z produkowanych przez żywe organizmy.

## I trują i leczą

Wśród wielu organizmów wytwarzających substancje toksyczne można wyodrębnić gatunki roślin i zwierząt zaliczane do trujących ze względu na wytwarzanie i magazynowanie w swoich tkankach substancji szkodliwych dla ludzi i zwierząt. Ponieważ rośliny i zwierzęta trujące nie mają możliwości przenoszenia substancji toksycznej do innego organizmu, przypadki zatrucia są związane z przypadkowym spożyciem lub zanieczyszczeniem żywności. Z kolei inną grupę stanowią gatunki jadowite, występujące wyłącznie wśród zwierząt, które nie tylko produkują substancje toksyczne w odpowiednich gruczołach, komórkach lub kanałach jadowych, ale są także wyposażone w specjalne organy: żądła, zęby, igły, kolce, parzydełka, za pomocą których atakują inne

zwierzęta, powodując ich odstraszenie lub uśmiercenie.

Człowiek od zarania dziejów stykał się z naturalnymi substancjami i wykorzystywał je do różnych celów: praktyk obrzędowych, szamańskich, łowieckich (np. zatrucie strzał), działań przestępczych (uśmiercanie wrogów lub przeciwników politycznych), ochrony upraw (np. opryski za pomocą ekstraktów z tytoniu). Ogromna większość trucizn, z najgroźniejszymi włącznie, w odpowiednio niskich dawkach znalazła zastosowanie terapeutyczne. Obserwuje się też różną wrażliwość gatunkową na działanie toksyczne. Przykładowo: nikotyna z liści tytoniu wykazuje bardzo silne działanie trujące u ludzi i bydła, podczas gdy kozy są niewrażliwe na jej działanie. Atropina z jagód pokrzyki wilczej jagody bardzo niebezpieczna dla człowieka, jest nieszkodliwa dla ptaków.

W świecie roślin napotkać można ogromną różnorodność substancji toksycznych. Szczególnie ważną grupę stanowią alkaloidy (ponad 15 tysięcy), które są zasadowymi związkami organicznymi, zawierającymi atom lub atomy azotu, zazwyczaj w pierścieniach heterocyklicznych. Alkaloidy wykazują często silne działanie fizjologiczne o szerokim spektrum, od stymulującego, poprzez narkotyczne, do toksycznego.

Oto kilka przykładów tego rodzaju toksyn. Do najprostszych należy koniina, występująca m. in. w pietraszniku pospolitym *Conium maculatum* i tojadzie mordowniku *Aconitum napellus*. Poraża zakończenia nerwów ruchowych i mięśnie oddechowe, blokując wiązanie acetylocholinyl z receptorem na powierzchni komórek mięśniowych. W dawnych czasach sporządzano z tych roślin wywar zwany „cykuta”, powodujący śmierć przez uduszenie przy pełnej świadomości. Według relacji Platona, przy jej użyciu wykonano wyrok na skazanym na śmierć Sokratesie.

Nikotyna należy do silnych toksyn centralnego układu nerwowego. Jej działanie polega na zaburzeniu przewodnictwa sygnałów (jest agonistą receptorów N-acetylocholinowych). Najbogatszym źródłem tej trucizny są liście tytoniu (*Nicotiana tabacum*). W niskich dawkach wykazuje działanie stymulujące (pod-

wyższone wydzielanie neuroprzekaźników - adrenaliny i dopaminy), co może dostarczać przyjemności palaczom papierosów. W stanie czystym jest śmiertelną trucizną (dawka 50-100 mg), blokującą oddychanie, powodującą drgawki i porażenie mięśnia sercowego. Atropina jest alkaloidem występującym w naszym kraju w roślinach takich jak pokrzyki wilcza jagoda *Atropa belladonna*, lulek czarny *Hioscyamus niger* i bielun dziedzierni *Datura stramonium*. Dawka śmiertelna wynosi 100-120 mg. Działanie polega na porażeniu zakończeń nerwowych układu przywspółczulnego. Jednym z objawów jest rozszerzenie źrenic oraz unieruchomienie akomodacji oka, dzięki czemu znalazła zastosowanie m.in. w okulistyce.

W liściach krasnodrzewu pospolitego *Erythroxylon coca* („boskiej roślinie Inków”) w Andach występuje kokaina, będąca bardzo skutecznym środkiem znieczulającym (anestetyk). Przeżuwanie liści zmniejsza efekty bólu i zmęczenia, co wykorzystywali Indianie w czasie wielodniowych marszów w wysokich górach. Jednakże substancja ta wywołuje także stan euforii, silne uzależnienie psychiczne i w konsekwencji głód narkotyczny. W latach 80-tych XX wieku była najpopularniejszym narkotykiem („crack”). Jej silne działanie miejscowo znieczulające wykorzystywano w okulistyce, laryngologii i stomatologii. Obecnie do tego celu stosuje się syntetyczne środki, nie wykazujące narkotycznego działania (anestezyna, lidokaina, prokaina itp.).

Morfina jest lekiem znieczulającym o działaniu narkotycznym (analgetyk narkotyczny). Jest najważniejszym z alkaloidów opium, pozyskiwanego z maku lekarskiego *Papaver somniferum* (wysuszony sok z niedojrzałych makówek). Morfina działa jako agonista enkefalin, które są naturalnymi neuroprzekaźnikami peptydowymi w mózgu. Proste przemiany chemiczne: z jednej strony acetylowanie prowadzi do bardzo silnego narkotyku - heroiny, z drugiej, metylowanie grupy fenolowej, do leku przeciwbólowego i przeciwbólowego - kodeiny.

Silne działanie toksyczne wykazuje strychnina, występująca w azjatyckiej roślinie - kulczyba ▶

wronie oko *Strychnos nux vomica*. Poraża centralny układ nerwowy poprzez blokowanie receptorów hamujących synapsy nerwowe. W niskich dawkach (4-5 mg) była stosowana w terapii m. in. zaburzeń układu krążenia i oddechu, jednakże ilości te są bliskie toksycznym. Dawka śmiertelna: 15-30 mg.

### Trujące grzyby i pleśnie

Silne trucizny występują również w świecie grzybów. Interesującym przykładem jest grupa alkaloidów wydzielonych ze sporyszu – formy przetrwalnikowej buławinki czerwonej *Claviceps purpurea*. Mąka ze zboża zakażonego sporyszem była na przestrzeni wieków źródłem groźnych epidemii zwanych ergotyzmem, objawiających się m. in. halucynacjami (tzw. „taniec św. Wita”), drgawkami lub gangreną. Alkaloidy sporyszu są amidowymi pochodnymi kwasu lizerginowego. Dietyloamid tego kwasu jest znany pod nazwą LSD-25 i jest uważany za jeden z najsilniejszych środków psychotropowych. Działanie narkotyczne wykazuje już po zażyciu dawki 20-30 µg. Wywołuje silne halucynacje, zwiększoną wrażliwość na kolory, częste zmiany nastrojów, a także utratę poczucia rzeczywistości. W latach 50-tych i 60-tych XX wieku LSD-25 był legalnie dostępnym środkiem psychotropowym, szeroko stosowanym w medycynie, głównie w psychiatrii, psychoanalizie i leczeniu psychoz. Jednakże z uwagi na ogromne zainteresowanie tym narkotykiem przez młodzież hippisowską pod nazwą „kwasu”, w roku 1967 jego produkcja, dystrybucja i zażywanie zostały zakazane.

Niebezpiecznymi toksynami produkowanymi przez pleśnie z rodzaju *Aspergillus* i *Penicillium* są aflatoksyny o silnym działaniu rakotwórczym. Zakażone tymi mykotoksynami pasze lub żywność (zboża, orzeszki ziemne, migdały) są bardzo niebezpieczne zarówno dla zwierząt hodowlanych, jak i ludzi.

Do najcięższych trucizn występujących w grzybach należą fallotoksyny i znacznie bardziej od nich toksyczne - amatoksyny, występujące głównie w muchomorze sromotnikowym *Amanita falloides*. Mają budowę cyklicznych polipeptydów, zawierających nietypowe aminokwasy. Ich silne działanie toksyczne polega na zatrzymaniu syntezy białek w wątrobie (zahamowanie transkrypcji DNA na mRNA), co prowadzi do nekrozy wątroby.

### Jadowite gady i pająki

Często jady występują wśród gadów, szczególnie węży. Spośród 2700 znanych gatunków, zaledwie około 20% jest jadowitych

i potencjalnie groźnych dla człowieka. Skład jądów węży nie został dokładnie poznany. Są mieszaniną silnie toksycznych polipeptydów, białek oraz enzymów i wykazują różnorodne działanie: neurotoksyczne (blokowanie przekazywania bodźców nerwowych mięśni, prowadzące do paraliżu), enzymatyczne (hydrolazy, oksydazy, lipazy powodujące trawienie ofiary, zanim znajdzie się w żołądku), hematotoksyczne (koagulacja krwi). Toksyczność jądów niejednokrotnie przewyższa działanie większości trucizn chemicznych. Przykładowo, 1 gram strychniny może zabić około 10 osób, natomiast 1 gram jadu niektórych węży stanowi dawkę śmiertelną nawet dla 150 osób. Do najbardziej jadowitych węży zaliczyć należy australijskiego tajpana pustynnego *Oxyuranus microlepidotus*, kobrę indyjską *Naja naja* czy amerykańskie grzechotniki *Crotalinae*. Należy pamiętać, że równie jadowite są węże morskie, które jednak są płochliwe i nieagresywne względem człowieka. Niemniej ich jad ma siłę podobną do jadu kobry indyjskiej.

W gromadzie stawonogów bardzo jadowite są skorpiony (jednak tylko nieliczne mogą być groźne dla człowieka) i niektóre pająki. Ich jady zawierają podobną neurotoksynę do tej w jadach węży, jednak zawierają także inne komponenty jak substancje hemolityczne, proteolityczne czy wywołujące krzepliwość krwi. Wśród pajaków wytwarzanie jądów jest powszechne. Za najgroźniejszych z tej grupy uchodzą: ptasznik australijski *Atrax robustus* oraz amerykański pajak – czarna wdowa *Latrodectus mactans* (neurotoksyna tego pajaka jest 15-razy silniejsza od jadu grzechotnika).

### Morscy truciele

Środowisko mórz i oceanów jest zamieszkane przez wiele organizmów wytwarzających toksyny groźne dla człowieka. Jedną z nich jest tetrodotoksyna, występująca w rybie o nazwie rozdymka z rodziny najeżkowatych *Tetraodontidae*. Ryba sama nie produkuje toksyny, lecz gromadzi ją w gonadach i wątrobie z bakterii *Pseudomonas*. Z tej właśnie ryby produkuje się niezwykle ekskluzywny tradycyjny japoński przysmak - „fugu”. Na skutek spożywania nieodpowiednio przyrządzonej potrawy (nieodkładne usunięcie toksyny) w Japonii rocznie umiera ok. 100 osób. Tetrodotoksyna blokuje kanały sodowe w komórkach nerwowych, co powoduje porażenie mięśni oddechowych i śmierć przez uduszenie.

Wśród jadowitych morskich bezkręgowców na uwagę zasługują ślimaki stożki z rodziny *Conidae*. Te morskie drapieżniki o pięknych,

barwnych muszlach polują na ryby i inne mniejsze organizmy, przy pomocy niezwykle silnego jadu peptydowego o działaniu neurotoksycznym (konotoksyny).

Do najniebezpieczniejszych morskich stworzeń zaliczany jest jamochłon *Chironex fleckeri* zwany „osą morską”. Meduza ta żyje w morzach otaczających Australię i jest odpowiedzialna za szczególnie dużą liczbę ofiar śmiertelnych. Za pomocą około 5 tysięcy parzydełek atakuje jadem, zawierającym neurotoksyny, kardiotoksyny oraz związki powodujące martwicę tkanek. Innym jamochłonem, produkującym najsilniejszą z poznanych dotychczas niskocząsteczkowych trucizn – palitoksynę, jest koralowiec *Palythoa*, żyjący w pobliżu Hawajów i Okinawy. Dawka śmiertelna tego jadu wynosi 0,15 µg/kg wagi ciała.

Przedstawione dotychczas trucizny są znacznie słabsze w porównaniu z toksynami białkowymi. Pierwszą z nich, chociaż nie najsilniejszą, jest rycyna, wyodrębniana z rącznika *Ricinus communis*. Spożycie kilku nasion tej rośliny może zabić człowieka. Dawka śmiertelna (LD 50) w postaci aerozolu wynosi ok. 3 µg/kg masy ciała. Rycyna powoduje gwałtowne wymioty i biegunkę, a także silne przekrwienie narządów układu pokarmowego i nerek, spowodowane zlepianiem (aglutynacją) krwinek i wytrącaniem fibryny do krwi. Toksyna ta cieszy się zainteresowaniem ze strony kręgów wojskowych i terrorystycznych.

Bezwzględnie najsilniejszymi truciznami są: jad kielbasiany (botulinotoksyna) i toksyna tężcowa (tetanotoksyna), określane mianem supertoksyn. Produkowane są przez beztlenowe bakterie z rodzaju *Clostridium* (*Clostridium botulinum* i *Clostridium tetani*). Dawka letalna jadu kielbasianego dla człowieka wynosi 6 x 10<sup>-8</sup> g. Aktywność toksyny tężcowej jest porównywalna. Beztlenowe laseczki jadu kielbasianego rozwijają się w nieodpowiednio przygotowanych i przechowywanych konserwach mięsnych, rybnych i jarzynowych. Natomiast toksyna tężcowa jest produkowana przez beztlenową laseczkę tężca występującą dość powszechnie w glebie. Toksyna botulinowa znajduje zastosowanie medyczne, m. in. w medycynie kosmetycznej jako tzw. botoks.

Trujące związki są więc produkowane nie tylko w laboratoriach chemicznych, ale także w tym najwspanialszym „laboratorium” przyrody. Pełnią przy tym ogromnie ważne funkcje specyficznych chemiomediatorów między poszczególnymi grupami organizmów, zajmujących tę samą przestrzeń w środowisku naturalnym.

Stanisław Witkowski

# BIAŁOSTOCKA AKADEMIA SAMORZĄDOWA

20 stycznia 2012 r. na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku odbyła się konferencja podsumowująca realizację projektu „Białostocka Akademia Samorządowa”. Projekt, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, powstał dzięki współpracy uczelni (Wydział Prawa UwB) oraz Urzędu Miejskiego w Białymstoku. Był realizowany od 1 marca 2010 r.



fot. Jerzy Banasiuk

Uczestnicy Białostockiej Akademii Samorządowej

Głównym założeniem projektu było wzmocnienie potencjału pracowników i poprawa efektywności funkcjonowania Urzędu Miejskiego w Białymstoku. Działania i zakres projektu ustalone zostały na podstawie analizy funkcjonowania Urzędu Miejskiego oraz badania ankietowego przeprowadzonego wśród urzędników.

Ponadto, jako wartość dodaną projektu, założono, iż realizacja projektu przez Uniwersytet w Białymstoku (lider) oraz Urząd Miejski w Białymstoku (partner) przyczyni się do wzmocnienia współpracy pomiędzy sferą nauki i praktyki w obszarze administracji samorządowej, a w przyszłości pomoże dostosować działania edukacyjno-szkoleniowe do kluczowych problemów związanych z funkcjonowaniem administracji samorządowej na Podlasiu. Wsparciem merytorycznym w postaci szkoleń i studiów podyplomowych objęto ponad 400 osób – więcej niż połowę zatrudnionych w Urzędzie Miejskim.

W ramach projektu zorganizowano 65 specjalistycznych szkoleń, m. in. z zakresu

postępowania administracyjnego, prawa podatkowego, finansów publicznych, kontroli zarządczej, budżetu zadaniowego, zamówień publicznych, zarządzania zasobami ludzkimi, pomocy społecznej czy ochrony środowiska. Uczestniczki i uczestnicy szkoleń otrzymywali najnowsze publikacje i komentarze z danej dziedziny oraz autorskie skrypty przygotowane przez trenerów. Dodatkowym wsparciem dla uczestników były e-mailowe dyżury specjalistów z dziedzin objętych tematyką szkoleń.

Dwadzieścia dziewięć osób ukończyło studia podyplomowe na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku na kierunkach: administracja stanu cywilnego, administracja publiczna, zamówienia publiczne. Pięćdziesiąt osób ukończyło kursy językowe w szkole językowej „English Expert”, podnosząc swoje umiejętności komunikacyjne w językach: angielskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim.

Dwadzieścia osób zatrudnionych na stanowiskach związanych z informatyczną obsługą Urzędu Miejskiego w Białymstoku uczestniczyło w specjalistycznych szkoleniach, dotyczących m. in. administracji i zarządzania systemami operacyjnymi Windows oraz Linux, bazami danych, systemami informacji przestrzennej czy bezpieczeństwem teleinformatycznym.

Zarówno kursy, jak i studia zostały wysoko ocenione w wypełnianych przez ich uczestników ankietach ewaluacyjnych.

W projekcie „Białostocka Akademia Samorządowa” zrealizowano także działania, które przyczyniły się do poprawy efektywności funkcjonowania samego urzędu.

Powstał „Kodeks etyki pracowników Urzędu Miejskiego w Białymstoku”, który następnie – zarządzeniem Prezydenta Miasta – został wdrożony. Warto zaznaczyć, że dokument został opracowany przy znaczącym współdziałaniu pracowników Urzędu

Miejskiego w Białymstoku, a jego przyjęcie poprzedziły szerokie konsultacje. Dodatkowo, we wrześniu 2010 r., powołana została Tymczasowa Komisja Etyki pracowników Urzędu Miejskiego.

Ponadto jednym z działań projektowych było opracowanie i wdrożenie systemu monitorowania poziomu satysfakcji klientów z jakości usług świadczonych przez Urząd Miejski w Białymstoku. System obejmował badanie przeprowadzone metodą ankiety do samodzielnego wypełnienia przez klientów UM (dostępnej w punktach obsługi) oraz w wersji elektronicznej do pobrania na witrynie internetowej urzędu. Monitoring pozwala wskazać te aspekty funkcjonowania instytucji, które wymagają poprawy.

W ramach projektu przeprowadzono również działania związane z opracowaniem i wdrożeniem nowego portalu BIP oraz usprawnieniem procedury aktualizowania opisu usług. Biuletyn Informacji Publicznej poszerzony został o nowe informacje związane z funkcjonowaniem urzędu, takie jak wykaz ogłoszonych przetargów z podaniem rozstrzygnięcia, wykaz podmiotów gospodarczych i osób fizycznych, którym umorzono podatek z podaniem wielkości umorzenia i rodzaju podatku czy wykaz osób, którym przyznano lokale mieszkalne/socjalne.

Kolejnym działaniem projektowym było opracowanie i wdrożenie systemu monitorowania i ewaluacji Strategii Rozwoju Miasta. Przeprowadzono też badania decyzji administracyjnych wydawanych przez pracowników Urzędu Miejskiego w Białymstoku – pod kątem ich terminowości oraz poprawności.

Budżet projektu wyniósł prawie 2 miliony zł, przy około 10-procentowym wkładzie własnym Urzędu Miejskiego w Białymstoku.

**Katarzyna Gawrońska**



# WARTO być HUMANISTĄ!

Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku zawsze był miejscem aktywnych, kreatywnych działań naukowych. Dużą popularnością cieszyły się wszelkiego rodzaju koła naukowe, w których zrzeszali się głodni wiedzy i żądni przygód studenci.

Filologia polska jest kierunkiem specyficznym, przyciąga ludzi wyróżniających się, indywidualistów. Na fali poszukiwań nieznanych dotąd możliwości naukowego zaistnienia, powstała nowa inicjatywa – Studenckie Koło Naukowe „Klub Humanistów”. Współpracuje ono z Zakładem Badań Interdyscyplinarnych i Porównawczych „Wschód-Zachód”. Pracownicy zakładu są merytorycznymi opiekunami klubowiczów, wspierają studenckie inicjatywy, podsuwają pomysły spotkań.

Od listopada 2011 roku „Klub Humanistów” jest oficjalnie zarejestrowanym kołem naukowym. Tworzą go studenci z różnych roczników, zarówno filologii polskiej, jak i innych kierunków. Cele klubu to: poszerzenie zakresu wiedzy i umiejętności studentów biorących udział w projektach, organizowanie spotkań o charakterze naukowym, a także przybliżanie uczniom podlaskich szkół średnich zagadnień związanych z szeroko pojętą pracą filologa. Współpracę ze szkołami średnimi koło realizuje przede wszystkim poprzez ogłaszanie konkursów literackich oraz organizowanie praktycznych zajęć warsztatowych. Bardzo liczy na owocną współpracę z licealistami.

Dzięki organizowanym przez wydział warsztatom młodzi ludzie mogą sami doświadczyć, na czym polega „zajmowanie się” literaturą, na różnych poziomach: od pisania wierszy, przez krytykę literacką, po tłumaczenia tekstów. W tym duchu realizowane są spotkania warsztatowe – kierowane właśnie do uczniów szkół ponadgimnazjalnych, a zwłaszcza do maturzystów. Do tej pory, od maja 2011 r., odbył się cykl sześciu warsztatów literackich. W projekcie wzięli udział znakomici tłumacze, twórcy literatury i jej komentatorzy: Ignacy Karpowicz, pisarz, poeci: Elżbieta Kozłowska-Świątkowska, Jan Leończuk, dr Jolanta Doschek, tłumacz i sławista z Uniwersytetu Wiedeńskiego oraz dr hab. Dariusz Kulesza, prof. UwB, krytyk literacki. Zajęcia praktyczne cieszyły się ogromnym zainteresowaniem licealistów, co utwierdziło organizatorów w przekonaniu o konieczności zaplanowania kolejnego cyklu zajęć



foto: archiwum wydziału

Warsztaty majowe, „Uwalnianie słów”

literackich i spotkań z twórcami kultury. Nie ma wątpliwości, że projekt ten doczeka się kontynuacji w roku 2012.

Warsztaty literackie to nie jedyna inicjatywa skierowana do uczniów. „Klub Humanistów” zapewnia także możliwość wydobycia na światło dzienne twórczości młodych ludzi poprzez wzięcie przez nich udziału w konkursach literackich. Do tej pory odbyły się dwie edycje Konkursu Literackiego im. Stefana Żeromskiego i Czesława Miłosza. Ich laureatami zostali studenci i uczniowie szkół średnich z Białegostoku i okolic. W II edycji konkursu, ogłoszonej pod hasłem „Miłosz: uwalnianie umysłu”, laureatami zostali: Piotr K. Suszczyński (student IFP) oraz Kamila Cieśluk (III LO). Przyznano nagrody rzeczowe (aparaty fotograficzne, książki i inne) oraz dyplomy. Licznie nadsyłane prace (także z kraju!) oceniane są przez jury, w skład którego wchodzi studenci – członkowie zarządu KH, a także historycy literatury z Zakładu Badań Interdyscyplinarnych i Porównawczych „Wschód-Zachód”. Żadna praca konkursowa nie jest ignorowana, wszystkie traktowane są z należytą powagą. W trakcie trwania konkursu zakład oraz Klub Humanistów służą zainteresowanym poradą i pomocą. Zarówno konkurs literacki, jak też warsztaty literackie, zrealizowane zostały przy współpracy z Międzynarodowym Sto-

warzyszeniem Białostoczan oraz Urzędem Miejskim w Białymstoku.

Ważną częścią działalności koła jest współorganizowanie międzynarodowych konferencji naukowych. W roku 2011 odbyły się następujące sesje: „Pogranicza, Kresy, Wschód a idee Europy” oraz „Stefan Żeromski i tradycje inteligencji polskiej”. Obie cieszyły się ogromnym zainteresowaniem zarówno środowiska naukowego, jak i mediów. W ich przebieg zawsze czynnie angażowali się członkowie „Klubu Humanistów” oraz inni studenci. Nie tylko pracowali w komitetach organizacyjnych, ale też wystąpili z referatami, które zostały bardzo dobrze przyjęte przez specjalistów.

„Klub Humanistów” planuje w bieżącym roku kolejne przedsięwzięcia. Będzie współorganizować Międzynarodową Konferencję Naukową z okazji Jubileuszowego Roku Józefa Ignacego Kraszewskiego, która planowana jest na listopad 2012 roku. Ponadto, zamierza zaprosić znanych literatów oraz badaczy, między innymi: Marzannę Bogumiłę Kielar, Wojciecha Kuczoka, Bronisława Maja oraz profesora Andrzeja Żurawskiego i profesor Alinę Kowalczykową. Spotkania te mają charakter otwarty, zatem mile widziani są studenci wszystkich kierunków, a także uczniowie szkół średnich.

„Klub Humanistów” nie jest organizacją elitarną ani zamkniętą, w związku z tym zaprasza do współudziału w projektach wszystkich tych, dla których studia to coś więcej niż życiowa konieczność. Informacje o projektach i spotkaniach dyskusyjnych znaleźć można na stronie internetowej Zakładu Badań Interdyscyplinarnych i Porównawczych „Wschód-Zachód” [wschodzachod.uwb.edu.pl](http://wschodzachod.uwb.edu.pl) lub pisząc bezpośrednio na adres: [kolohum@gmail.com](mailto:kolohum@gmail.com).

Koło naukowe nastawione jest przede wszystkim na inicjatywę samych studentów i uczniów. To, kogo zaprasza i jakie tematy podejmuje na spotkaniach zależy w dużej mierze od pomysłów podsuwanych przez nich właśnie.

Anna Bergiel  
Ewa Gorlewska

# Jestem otwarty NA WSZELKIE PYTANIA

fot. Barbara Supińska



## Władze Parlamentu Studentów w roku akademickim 2011/2012

Przewodniczący:

• **Mariusz Borowski**

*mariuszbor87@wp.pl*

Wiceprzewodniczący:

• **Jakub Pilat**

*jakub.pilat001@gmail.com*

Sekretarz:

• **Joanna Juszczuk**

*juszczuk.joanna@gmail.com*

## Dyżury Parlamentu Studenckiego:

rektorat UwB (ul. M. Skłodowskiej-  
-Curie 14), pokój 311, piątek, w godz.  
11.00-12.30

Rozmowa z Mariuszem Borowskim, studentem ekonomii, przewodniczącym Parlamentu Studentów Uniwersytetu w Białymstoku.

### Jakie plany ma Parlament Studentów na rok akademicki 2011/2012?

Do głównych priorytetów, jakie sobie stawiamy, mogę zaliczyć stworzenie nowego regulaminu, tak żeby mógł on funkcjonować zgodnie z obowiązującą ustawą. Należało to już zrobić dawno, ale wiem, że nie jest to prosta sprawa. Mam jednak nadzieję, że nam się uda. Chcę powołać specjalne zespoły, bo nie wyobrażam sobie pracy w trzydziestoosobowej grupie. Każdą sprawą będzie się zajmował odpowiedni zespół i myślę, że wtedy praca nad nowym regulaminem będzie przebiegała jak najbardziej efektywnie.

### Kadencja parlamentu wciąż trwa tylko rok. Czyba niewiele da się w tym czasie zrobić?

Zawsze można zmienić długość kadencji i wiem, że są propozycje, aby ją wydłużyć do dwóch lat. Ale za wcześnie jeszcze o tym mówić, bo to też trzeba przedyskutować podczas ustalania nowego regulaminu.

### Na co mogą liczyć studenci z Pana strony, ze strony parlamentu? W czym parlament może pomóc studentom?

Dysponujemy środkami finansowymi i możemy wesprzeć różne inicjatywy i projekty organizowane przez studentów na uniwersytecie. Osobiście mogę służyć swoim doświadczeniem i myślę, że inni parlamentarzyści też. Jeśli ktoś będzie potrzebował mojej pomocy czy rady w jakiegokolwiek sprawie i w jakiegokolwiek formie, to jestem otwarty na wszelkie pytania.

### Dlaczego największą aktywność parlamentu widać podczas organizowanych imprez, a w szczególności Juwenaliów?

#### Co parlament robi na co dzień?

Trudno jest mi się wypowiedzieć, dlatego tak to wyglądało do tej pory, gdyż tak naprawdę od dwóch miesięcy jestem członkiem Parlamentu Studenckiego. Juwenalia to największe przedsięwzięcie organizowane głównie przez studentów. Dlatego też uważam, że angażowanie się parlamentu w to przedsięwzięcie jest jak najbardziej uzasadnione i potrzebne.

Poza Juwenaliami parlamentarzyści angażują się w życie całego uniwersytetu. Są członkami szeregu komisji senackich i dyscyplinarnych. Zdecydowana większość parlamentarzystów angażuje się w działalność różnych organizacji studenckich oraz kół naukowych działa-

jących na naszym uniwersytecie. A to sprawia, że nasi parlamentarzyści to naprawdę ambitne i przedsiębiorcze osoby. W ramach swojej działalności wspieramy nie tylko Juwenalia, ale szereg innych przedsięwzięć organizowanych na naszym uniwersytecie, jak chociażby konferencje naukowe.

Parlament Studentów Uniwersytetu w Białymstoku jest członkiem Forum Uniwersytetów Polskich, gdzie poprzez osobę naszego delegata możemy opiniować oraz zajmować stanowiska w sprawach istotnych dla rozwoju polskiej nauki, kultury i oświaty. Za pośrednictwem delegata współpracujemy również z Radą Główną Szkolnictwa Wyższego, Państwową Komisją Akredytacyjną oraz innymi organizacjami reprezentującymi polskie środowisko akademickie i naukowe.

### Czy trudno jest połączyć funkcję przewodniczącego parlamentu ze studium?

Kiedyś słyszałem takie stwierdzenie, że jeśli wydaje ci się, że nie masz czasu na nic, to weź sobie jeszcze jakieś dodatkowe obowiązki. Osobiście daję sobie radę z łączeniem różnych obowiązków, dzięki dobremu planowaniu i zarządzaniem sobą w czasie. Wszystko trzeba zaplanować. Nie może być tak, że dopiero rano zaglądam w swój kalendarz i widzę co dzisiaj mam zrobić. Nie można żyć z dnia na dzień, tylko trzeba już w weekend zaplanować cały swój tydzień, a wtedy można sobie ze wszystkim poradzić.

**Joanna Wolwark**

### Mariusz Borowski

student pierwszego roku studiów magisterskich na kierunku ekonomia na Wydziale Ekonomii i Zarządzania UwB. Działa w Studenckim Kole Menadżerów. W tym roku został wybrany członkiem i zarazem przewodniczącym Parlamentu Studenckiego UwB.

# A TU NAGLE KSIĄŻKA...

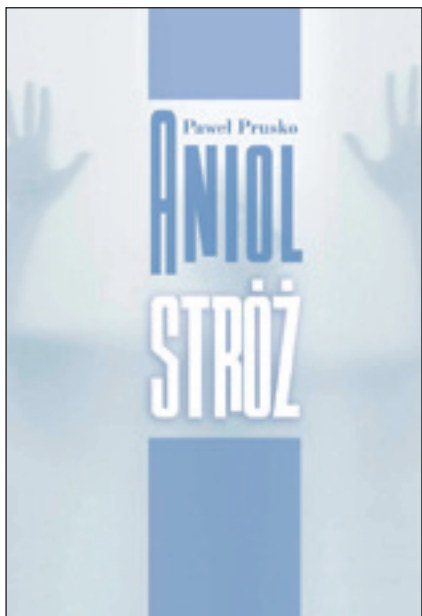
fot. Barbara Supińska



Rozmowa z Pawłem Prusko, studentem III roku na Wydziale Biologiczno-Chemicznym UWB, autorem książki „Anioł Stróż”.

## Skąd zainteresowanie tak odmienną dziedziną jak literatura piękna?

Objawiało się to przez całe moje życie poprzez czytanie literatury, były małe próby pisania, ale tylko takie powierzchowne. Traktowałem to jako hobby, jednakże to stale narastało i po pewnym czasie zgromadziły się we mnie te wszystkie materiały, pomysły



na jakąś powieść. Postanowiłem to spisać, zobaczyć co z tego wyniknie. I tak się to potoczyło... Potem ktoś się tym zainteresował, a mianowicie wydawnictwo „Novae Res” i udało się wydać tę książkę. Moje hobby przerodziło się więc w coś więcej.

## Co Pana zainspirowało do napisania tej książki?

Przede wszystkim obserwacje życia codziennego, ludzi z najbliższego otoczenia, nieznanymi z ulicy i po części sama literatura. Czerpałem z niej inspiracje, ale w książce znalazły się głównie moje osobiste przemyślenia i obserwacje.

## Główny bohater, Sebastian, to postać fikcyjna?

W większości fikcyjna, chociaż niektóre jego wątki osobowości zaczerpnąłem po części z obserwacji innych ludzi. W jednym rozdziale dodałem też coś od siebie. Według mnie nie ma takiej możliwości, żeby pisać książkę chociaż w małej części nie zawierając w niej siebie. Ten proces przebiega automatycznie.

## Przedstawił Pan życie swojego bohatera w kilku odsłonach...

Głównego bohatera umieściłem w różnych miejscach i czasach, co pozwoliło na poznanie wielu aspektów jego życia i osobowości. Dzięki temu jego historia jest bardziej barwna.

## Kiedy znalazł Pan czas na pisanie „Anioła Stróża”?

Rok temu, w wakacje. Zajął mi to trzy miesiące, pisałem codziennie wieczorami. Najważniejsza jest systematyczność. Czy jest natchnienie czy nie, większe czy mniejsze, trzeba codziennie siadać z długopisem nad kartką i się zmuszać do pisania.

## Czyli nie przychodzi to tak łatwo?

Nie, nie, nie. Czasami siadam i piszę, jest to faktycznie bardzo fajne. Ale zazwyczaj muszę około godziny poświęcić, na to żeby się wdrożyć w cały materiał, poukładać sobie w głowie całą historię, jak to ma przebiegać. I dopiero jak godzinę, a czasem i dwie przesiedzę, w międzyczasie porobię coś innego i o książce myślę na pół gwizdka, coś w końcu się pojawia: „a może tak będzie”. I to jest ten najważniejszy pierwszy bodziec.

## Pana ulubiona pora na pisanie?

Z reguły piszę w nocy, późnymi wieczorami, dlatego też często jestem niewyspany. Ulubiona pora, kiedy najlepiej mi się pisze, to jedenasta wieczorem i tak do około czwartej nad ranem. W dzień za dużo rzeczy mnie rozprasza.

## Czy planuje Pan napisanie kolejnej książki?

Oczywiście. Jestem w trakcie pisania, ale to tak powolutku. Daję sobie rok na skonstruowanie całości.

## Pisze Pan teraz pracę dyplomową i jednocześnie nową powieść?

Tak, w przerwach pisania pracy dyplomowej, w przerwach od nauki. Chociaż czasami naukę odstawiam na bok, a skupiam się nad książką.

## Jak zareagowali koledzy ze studiów na wieść o wydaniu przez Pana tej powieści?

Bardzo pozytywnie. Na początku byli zaskoczeni, trochę zszokowani. Wiedzieli, że dużo czytam, interesuję się tym, ale to było coś normalnego, każdy ma swoje hobby. Ktoś chodzi na karate, ktoś robi co innego, a ja sporo czytałem. A tu nagle książka.

## Czyli nie mówił Pan nikomu, że pisze...

Wstydzilem się, nie wiedziałem czy coś z tego będzie. Ale gdy dowiedziałem się, że wydawnictwo chce to wydać, to nabrałem pewności siebie i mogłem już o tym mówić.

## Jakie książki lubi Pan czytać?

Obyczajowe, psychologiczne, dramaty. Moją ulubioną, jak na razie, jest „Muzyka plaży” Pata Conroya.

## Dziękuję za rozmowę.

Barbara Supińska

## Paweł Prusko

23-letni olecczanin, student III roku ochrony środowiska. Powieść „Anioł Stróż” jest jego debiutem literackim. Najbliższe plany to obrona pracy licencjackiej, a następnie studia magisterskie na kierunku filologia polska. Największe marzenie - studiowanie w Łódzkiej Szkole Filmowej.

# TRENING Z MISTRZEM

W październiku ubiegłego roku odbył się II Turniej Judo im. Leszka Piekarskiego przy współpracy Klubów Uczelnianych AZS Politechniki Białostockiej oraz Uniwersytetu w Białymstoku.



fot. Piotr Brański

Aneta Szczepańska pokazują uchi mate

Wzięło w nim udział 172 zawodników i zawodniczek z 13 klubów sportowych, rozegrano 258 pojedynków. Druga odsłona zawodów, poświęconych założycielowi judo na Podlasiu, przyniosła naszemu zawodnikowi - Błażejowi Zabielskiemu - brąz w kategorii do 81 kg. Imprezę uświetnił trening z Ryszardem Zieniawą - trenerem medalistów olimpijskich świata i Europy. Dla polskiego judo jest tym, kim dla piłki nożnej był Kazimierz Górski. Przez wielu Ryszard Zieniawa uważany był za osobę kontrowersyjną. Zawsze miał swoje zdanie i jako selekcjoner kadry narodowej często podejmował decyzje, które nie były rozumiane przez zawodników i środowisko. Mimo to, 75-letni judoka, wciąż cieszy się zaufaniem obecnej, trenerskiej kadry narodowej. Razem z Ryszardem Zieniawą trening prowadziła Aneta Szczepańska – srebrna medalistka z Atlanty. Wspólnie zaprezentowali zgromadzonym swoje koron-

ne techniki. Przydomek „Mistrzu” nie wziął się znikąd – Ryszard Zieniawa wywalczył indywidualne Mistrzostwo Polski aż 11 razy! Należy zaznaczyć, że honorowany na Podlasiu Lech Piekarski, którego imieniem nazwany został turniej judo, był nie tylko młodszym kolegą mistrza Zieniawy, ale przede wszystkim trenerem obecnego szkoleniowca uniwersyteckich judoków – Andrzeja Bilińskiego, założyciela sekcji judo białostockiej Filii Uniwersytetu Warszawskiego, a obecnie UwB. Andrzej Biliński, wychowanek Klubu Judo Jagiellonia przyznaje, że jest dumny, iż pamięć o jego mistrzu jest podtrzymywana.

– Kontynuując naukę Piekarskiego, udało mi się wytrenować kilku wspaniałych zawodników, m. in. Mirosława Dubrowskiego, Krzysztofa Halickiego czy Bolesława Kiszkiela. Muszę też przyznać, że moi obecni wychowankowie również mają w sobie medalowy potencjał – powiedział.

**Piotr Brański**



fot. Piotr Brański

Pokaz Ryszarda Zieniawy z uczestniczką treningu



fot. Piotr Chmielewski

Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży 1972, Częstochowa, w środku od lewej – Andrzej Biliński i Lech Piekarski

# WOJCIECH BŁACHNO PONOWNIE PREZESEM AZS UwB



fot. Emilian Akściucik

15 listopada 2011 roku wybrany został nowy zarząd Klubu Uczelnianego Akademickiego Związku Sportowego UwB. Na jego czele ponownie stanął mgr Wojciech Błachno – na co dzień znany jako trener uniwersyteckich koszykarzy. Wybrany bez żadnego głosu sprzeciwu, nie ukrywał radości, obiecując, że ta kadencja przyniesie jeszcze większe sukcesy organizacyjne klubu.

Nowością w strukturze obecnego zarządu jest fakt, że każdy z jego członków jest reprezentantem poszczególnej sekcji sportowej.

Czy przyczyni się to do lepszego promowania sportu? Zobaczymy.

PB

## Klub Uczelniany Akademickiego Związku Sportowego UwB

### Prezes zarządu:

- mgr Wojciech Błachno

### Wiceprezes do spraw sportu:

- Radosław Janczewski

### Sekretarz:

- Urszula Traciecka

### Członkowie:

- mgr Jerzy Nowik
- Katarzyna Sapieżyńska
- Joanna Kurkowska
- Daniel Kołodziej
- Grzegorz Kawałko
- Piotr Brański
- Artur Misiuk

## AKTUALNOŚCI SPORTOWE

Zeszłoroczny sezon sportowy zakończyliśmy z kilkoma obiecującymi wynikami na arenie wojewódzkiej i ogólnopolskiej. Anna Gosk uplasowała się w dwudziestce najlepszych biegaczy przełajowych podczas Akademickich Mistrzostw Polski. Magdalena Fiłonowicz zajęła 18 miejsce w Akademickich Mistrzostwach Polski w jeździectwie (konkurencja skoki). Łukasz Chomiuk został mistrzem województwa podlaskiego szkół wyższych w szachach. Sportowcom serdecznie gratulujemy.

12 grudnia na basenie przy ul. Włókienniczej odbyły się Akademickie Mistrzostwa Białegostoku w pływaniu kobiet i mężczyzn. Drużyna UwB zajęła 2 miejsce wśród kobiet w sztafecie 4x50 m stylem dowolnym oraz 3 miejsce wśród mężczyzn w sztafecie 4 x 50 m stylem dowolnym.

A oto wyniki indywidualne:

Paulina Kozłowska - 3 miejsce (50 m stylem dowolnym), 2 miejsce (50 m stylem motylkowym); Dominika Wojszko - 2 miejsce (50 metrów stylem grzbietowym), 2 miejsce (100 metrów stylem grzbietowym); Urszula Traciecka - 2 miejsce

(50 m stylem klasycznym), 2 miejsce (100 m stylem klasycznym); Przemysław Jaworowski - 3 miejsce (100 metrów stylem dowolnym).

Przypominamy o rozpoczęciu kolejnego sezonu sportowego:

### Piłka siatkowa kobiet

- poniedziałek, godz. 17.00-18.30
- środa, godz. 18.30-20.00

### Piłka siatkowa mężczyzn

- poniedziałek, godz. 17.00-18.30
- środa, godz. 18.30-20.00

### Piłka koszykowa kobiet

- poniedziałek, godz. 18.30-20.00
- czwartek, godz. 18.30-20.00

### Piłka koszykowa mężczyzn

- poniedziałek, godz. 18.30-20.00
- czwartek, godz. 18.30-20.00

### Tenis stołowy kobiet i mężczyzn

- poniedziałek, godz. 17.00-18.30
- środa, godz. 17.00-18.30

### Lekkoatletyka kobiet i mężczyzn

- wtorek, godz. 17.00-18.30

### Piłka nożna

- środa, godz. 20.00-21.30

### Judo kobiet i mężczyzn

- wtorek, godz. 18.30-20.00
- czwartek, godz. 18.30-20.00

Wszystkie treningi odbywają się w hali uniwersyteckiego Studium Wychowania Fizycznego i Sportu przy ulicy Świerkowej 20A.

Trwa modernizacja strony internetowej Klubu Uczelnianego AZS UwB. Związek można znaleźć również na Facebooku.

Akademicki Związek Sportowy pragnie podziękować absolwentom byłym członkom zarządu KU AZS, za wkład pracy włożonej w rozwój i działanie klubu: Markowi Siemieniukowi (wiceprezesowi), Urszuli Borowskiej-Burnos, Joannie Praczuk oraz Zbigniewowi Rafałko. Życzymy sukcesów w dalszej pracy zawodowej.

PB

# Podlaski Fundusz Stypendialny

Wschodni Ośrodek Transferu Technologii Uniwersytetu w Białymstoku w październiku 2011 roku rozpoczął realizację projektu „Podlaski Fundusz Stypendialny”. Projekt ten finansowany jest w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki działanie 8.2. Transfer wiedzy, poddziałanie 8.2.1 Wsparcie dla współpracy sfery nauki i przedsiębiorstw.



Główne cele projektu to: 1. Zwiększenie efektywności pracy naukowo-badawczej doktorantów UwB kształcących się na kierunkach uznanych za szczególnie istotne z punktu widzenia rozwoju województwa podlaskiego (określonych w RSI). 2. Podniesienie kwalifikacji z zakresu metod komercjalizacji wiedzy i współpracy z biznesem doktorantów i pracowników naukowych UwB, 3. Rozwój współpracy doktorantów oraz pracowników naukowych UwB ze sferą gospodarki poprzez promocję i upowszechnianie ich osiągnięć naukowo-badawczych.

W ramach projektu zaplanowano realizację następujących programów: 1. PROGRAM

STYPENDIALNY – Udzielenie w drodze konkursu co najmniej trzydziestu stypendiów doktoranckich doktorantom UwB przez okres 12 miesięcy. Całkowity budżet przewidziany stypendialny to 1 260 000 zł. 2. PROGRAM SZKOLENIOWY - W ramach zadania zrealizowany zostanie cykl trzech szkoleń o tematyce: „Metody komercjalizacji wyników badań naukowych oraz zasad zakładania i prowadzenia firmy spin-out jako podstawowej formy współpracy uczelni z gospodarką”. Szkolenia będą prowadzone metodą warsztatową z wykorzystaniem nowoczesnych metod interaktywnych przez profesjonalnych trenerów, specjalizujących się w swoich dziedzinach i nauczaniu kadr z sektora B+R. 3. PROGRAM ROZWOJU WSPÓŁPRACY – To promocja i upowszechnianie przedsięwzięcia wśród przedsiębiorców i organizacji zraszających pracodawców, zwłaszcza tych prowadzących działalność w woj. podlaskim. Działania te mają sprzyjać rozwijaniu współpracy pomiędzy sferą gospodarki, a doktorantami UwB.

Programem stypendialnym zarządza powołana w listopadzie 2011 r. Komisja Stypendialna w składzie: 1. dr hab. Marek Proniewski, prof. UwB, prorektor ds. ekonomicznych i kontaktów z regionem – przewodniczący Komisji Stypendialnej; 2. prof. dr hab. Anatol Kojło, dziekan Wydziału Biologiczno-Chemicznego; 3. dr hab. Eugeniusz Żukowski, prof. UwB, dziekan Wydziału Fizyki; 4. dr hab. Robert W. Ciborowski, prof. UwB, dziekan Wydziału Ekonomii i Zarządzania.

Po opracowaniu regulaminu oraz procedury przyznawania stypendiów w styczniu został ogłoszony nabór wniosków aplikacyjnych doktorantów ubiegających się o stypendia. Do konkursu wpłynęło 45 wniosków. Wszystkie zostały ocenione formalnie i merytorycznie przez komisję, która ustaliła wstępną listę rankingową. Po zakończeniu postępowań formalnych i ostatecznym zatwierdzeniu list, 32 stypendystów zacznie otrzymywać stypendia doktoranckie od kwietnia 2012 r. do marca 2013 r.

Mariusz Buzun

## DLA NIEWIDOMYCH I NIEDOWIDZĄCYCH



fot. Artur Mních

UwB na konferencji w Warszawie

Uniwersytet w Białymstoku był współorganizatorem dziewiątej Międzynarodowej Konferencji REHA FOR THE BLIND IN POLAND w Warszawie pod Honorowym Patronatem Małżonki Prezydenta RP Pani Anny Komorowskiej. Konferencja ta miała na celu przybliżenie problemów osób niewidomych i słabowidzących. Powiązane to było z prezentacją różnego rodzaju sprzętu wspomagającego osoby z niepełnosprawnością narządu wzroku w ich codziennym funkcjonowaniu. Po pierwszym dniu i obszernej sesji merytorycznej wraz z dodatkowymi atrakcjami została przyjęta rezolucja skierowana do różnego rodzaju organizacji na całym świecie. Dokument ten mówi o potrzebach podjęcia określonych działań na rzecz wyrównywania szans osób niepełnosprawnych w społeczeństwach lokalnych i w społeczności międzynarodowej.

Uniwersytet w Białymstoku został zaproszony do współorganizowania konferencji przez Fundację Szansa dla Niewidomych, głównego organizatora. W Warszawie, z wystąpieniem „Kształtowanie się tożsamości osób z niepełnosprawnością w społeczeństwie wielokulturowym” wystąpiła dr Dorota Otapowicz, pełnomocnik rektora UwB ds. osób niepełnosprawnych oraz dr Małgorzata Bilewicz, która mówiła na temat wyrównywania szans edukacyjnych studentów niewidomych i słabo widzących.

Konferencji towarzyszyła wystawa sprzętu wspierającego osoby niewidome i słabo widzące oraz placówek edukacyjnych. Wśród nich swoje stoisko, przygotowane przez Dział Informacji i Promocji, miał Uniwersytet w Białymstoku.

Patrycja Wróblewska

# UwB koordynatorem X Podlaskiego Festiwalu Nauki i Sztuki

Uniwersytet w Białymstoku został koordynatorem tegorocznego Podlaskiego Festiwalu Nauki i Sztuki. Odbędzie się on w dniach od 28 maja do 5 czerwca. Natomiast Dzień Akademicki został zaplanowany na niedzielę – 17 czerwca.



Festiwal Nauki i Sztuki na stałe wpisał się już w kalendarz wydarzeń regionu. To coroczna impreza, promująca naukę i sztukę wśród wszystkich mieszkańców Podlasia. Każda z uczelni wyższych, które biorą w nim udział, przygotowuje warsztaty, pokazy, koncerty i wykłady, prezen-

tujące w przystępny sposób naukę, sztukę, osiągnięcia i sukcesy.

W tym roku odbędzie się już dziesiąta edycja festiwalu. Nasza uczelnia została jej koordynatorem, na mocy decyzji Kolegium Środowiskowego Rektorów Uczelni Wyższych w Białymstoku. Organizujemy więc uroczyste otwarcie, naszymi dniami będzie też pierwszy i drugi dzień festiwalu, czyli 28 i 29 maja.

28 maja imprezy festiwalowe będą się odbywać w budynku przy Pl. Uniwersyteckim, a następnego na poszczególnych wydziałach. Szczegółowy program jest aktualnie w trakcie tworzenia i wkrótce będzie dostępny na stronie: [festiwal.uwb.edu.pl](http://festiwal.uwb.edu.pl)

Natomiast 17 czerwca odbędzie się Dzień Akademicki, na placu przed białostockim Ratuszem. Tak jak w latach ubiegłych będzie to tzw. piknik naukowy, skierowany do białostoczan w każdym wieku.

Festiwal Nauki i Sztuki to także okazja do zapoznania młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych z aktualną ofertą edukacyjną uczelni. Zarówno w maju, podczas uniwersyteckich dni, jak i w czerwcu, w Dniu Akademickim, Dział Informacji i Promocji przygotuje stoisko i będzie wraz z pracownikami Centrum Rekrutacji udzielał informacji o kierunkach, specjalnościach i zasadach rekrutacji na UwB.

DIP

## WILEŃSKA FILIA NA LITEXPO



W lutym w Wilnie odbyła się coroczna wystawa Litexpo „Mokymasis. Studijos. Karjera”. Stoisko miał tam także wileński Wydział Ekonomiczno-Informatyczny UwB.

Litexpo to ważne wydarzenie w Wilnie. Na otwarciu wystawy obecny był m. in. premier Litwy - Andrius Kubilius, a wśród ponad 120 uczestników nie tylko przedstawiciele Litwy, ale także m. in.: USA, Kanady i Australii.

UwB reprezentowali studenci wileńskiej filii. Otrzymali specjalne podziękowanie od organizatorów imprezy za uczestnictwo.

Naszą uczelnią zainteresowani byli nie tylko uczniowie ze szkół polskich, ale także i litewskich. Stoisko UwB odwiedził też litewski minister oświaty – Gintaras Steponavičius (na zdjęciu w środku).

## Na ekonomicznym kongresie

Członkowie koła naukowego im. Friedricha Augusta von Hayeka z wileńskiej filii UwB uczestniczyli w I Studenckim Kongresie Nauk Ekonomicznych i Społecznych we Wrocławiu i Karpaczu.

Podczas zajęć prezentowane były m. in. referaty, przygotowane przez studentów i podzielone na trzy sekcje: ekonomiczną, społeczną oraz interdyscyplinarną. Członkowie wileńskiej grupy wzięli udział w sekcji ekonomicznej i mówili m. in. na temat roli technologii informacyjnych w przedsiębiorstwach litewskich i funkcjonowania sektora MŚP w czasie kryzysu. Jednym z gości specjalnych kongresu był prof. Grzegorz Kołodko. Podczas kongresu odbyły się także szkolenia z wystąpień publicznych i autoprezentacji, a także ... bal przebiegnięć. Była to znakomita okazja, aby studenci z Wilna nawiązali kontakty ze studentami z innych polskich uniwersytetów.

RK

RK

# STUDIUM NA UW B

Luty upłynął pod znakiem intensywnej promocji Uniwersytetu w Białymstoku w podlaskich szkołach ponadgimnazjalnych.

Swoją ofertę edukacyjną UwB zaprezentował już w Siedlcach, Czyżewie, Ciechanowcu, Sokołowie Podlaskim.

Pod koniec lutego nasza uczelnia uczestniczyła w kilkudniowych X Jubileuszowych Prezentacjach Edukacyjno-Doradczych „Uczelnie w Powiecie” - w Siemiatyczach, Hajnówce i Sokółce. Pracownicy Działu Informacji i Promocji zachęcali maturzystów do wyboru studiów na UwB, informowali o nowych kierunkach kształcenia, rozdawali informatory i ulotki rekrutacyjne oraz - co najważniejsze - odpowiadali na wszelkie pytania maturzystów.

- Dotyczyły one głównie nowości edukacyjnych, trybu przeliczania punktów z matury, czy zasad rekrutacji – powiedział Emilian Aksiucik z Działu Informacji i Promocji UwB. – Wyraźnie widać, że Uniwersytet w Białymstoku jest w kręgu zainteresowań bardzo dużej grupy młodzieży.

Większość uczniów, wśród nich także spora grupa tegorocznych maturzystów, nie podjęła jeszcze decyzji, gdzie chciałaby

w przyszłości studiować. Dlatego chętnie odwiedzają targi edukacyjne.

- Uważam, że są one bardzo potrzebne. Przede wszystkim dlatego, że wszystkie uczelnie są w jednym miejscu i każdy znajdzie tu coś dla siebie. Mimo tego, że targi są co roku, ciągle można dowiedzieć się czegoś nowego - powiedziała Amanda Zajczyk, maturzystka sokólskiego liceum. - Mnie osobiście interesuje biologia i chemia na UwB.

- Możemy porozmawiać z przedstawicielami każdej uczelni z osobna, a nie tylko w Internecie, gdzie nie zawsze można dowiedzieć się tego, czego się potrzebuje - dodała jej koleżanka Katarzyna Kirpsza, którą interesuje kierunek ekonomiczno-prawny.

Wkrótce UwB odwiedzi kolejne miasta w regionie, m. in. szkoły w Kolnie, Ostrołęce, Suwałkach i Łomży. Będzie też uczestniczył w spotkaniach z białostocką młodzieżą z liceów ogólnokształcących.



fot. Barbara Supińska

Emilian Aksiucik z Działu Informacji i Promocji prezentuje ofertę edukacyjną UwB młodzieży w Czyżewie

BS

## NASTĘPCY Marii Skłodowskiej-Curie?



fot. Joanna Wolwańk

Pod koniec stycznia ruszyła druga już edycja bezpłatnego kursu przygotowawczego do matury z biologii i chemii. Uczestniczy w nim 100 uczniów, którzy zostali wytypowani przez szkoły z województwa podlaskiego.

- Zdecydowałam się na ten kurs, bo chcę zostać w przyszłości psychiatrą, a przed-

mioty te są ściśle spokrewnione z tym zawodem – powiedziała jedna z uczennic LO w Hajnówce. Chętnych było znacznie więcej niż przygotowanych miejsc, jednak ze względu na możliwości lokalowe organizatorzy musieli ograniczyć liczbę osób.

W czasie 30 godzin kursu maturzyści doskonalić będą swoją wiedzę z zakresu biologii i chemii pod okiem nauczycieli akademickich Instytutu Biologii oraz Instytutu Chemii UwB. Zajęcia odbywać się będą w każdą niedzielę, aż do końca marca.

Bo mimo tego, iż to ubiegły rok upłynął pod hasłem „Szukamy następców Marii Skłodowskiej-Curie”, to i w tym nadal poszukiwani są jej następcy.

Opiekunem przedsięwzięcia jest dr Ewa Cieszyńska z Instytutu Chemii UwB.

JW

## Zimowe warsztaty

Około 100 osób wzięło udział w „Zimowej akcji warsztatowej”, zorganizowanej w lutym przez Biuro Karier UwB. To cykl zajęć dla studentów i absolwentów UwB, ale też i innych uczelni, którzy chcą poznać samych siebie, swoje umiejętności personalne, a przede wszystkim poszerzyć wiedzę i przygotować się do wejścia na rynek pracy. Zajęcia prowadzone były przez certyfikowanych trenerów współpracujących z Biurem Karier.

- Nowością warsztatów było zagadnienie copywriting, czyli jak tworzyć teksty perswazyjne – powiedziała Marcelina Wojno, kierownik Biura Karier. - To nowe zagadnienie, które wykracza poza umiejętności społeczne i kształtuje konkretne umiejętności praktyczne do wykorzystania w przyszłej karierze zawodowej.

W związku z dużym zainteresowaniem warsztatami już planowane są kolejne edycje.

BS



## Jubileuszowe spotkanie

25 maja odbędzie się spotkanie oraz bal absolwentów Wydziału Prawa UwB. Uczestnikiem może być każdy, kto posiada dyplom ukończenia studiów Uniwersytetu w Białymstoku bądź Filii Uniwersytetu Warszawskiego na kierunkach: prawo, administracja lub europeistyka. Organizatorem jest Wydział Prawa UwB oraz Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa. Powód do wspólnego świętowania jest szczególnie - historia nauczania prawa w Białymstoku rozpoczęła się 40 lat temu! A czterdzieści lat to tysiące studentów i tysiące absolwentów. Zmieniło się także otoczenie Wydziału Prawa, zmienił się sam wydział. Wielu jego absolwentów miało w tych zmianach swój udział. Nastąpił dobry czas, by się spotkać i zobaczyć zmiany. Tym bardziej, że będzie to podwójny jubileusz - dwudziestolecie istnienia obchodzi też, powołane z inicjatywy prof. Eugeniusza Smoktunowicza oraz prof. Adama Jamroza, Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa. Absolwenci chcący wziąć udział w imprezie zobowiązani są do wypełnienia formularza rejestracyjnego dostępnego na stronie <http://www.sawp.uwb.edu.pl>

KD

## ODESZLI

4 stycznia pożegnaliśmy ppłk. mgr. Ludwika Krupińskiego, wieloletniego pracownika Uniwersytetu w Białymstoku, który zmarł nagle 30.12.2011 r. Ppłk Ludwik Krupiński miał 70 lat. Był absolwentem Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, w zakresie wychowania technicznego.

Na Uniwersytecie w Białymstoku zatrudniony został w 1993 roku. Zajmował stanowisko kierownika Samodzielnej Sekcji Ochrony Informacji Niejawnych i Spraw Obronnych. Sprawował także funkcję pełnomocnika do spraw ochrony informacji niejawnych. Ppłk Ludwik Krupiński poza uczelnią przez ponad 29 lat pełnił czynną służbę wojskową w Wojsku Polskim.

DIP

## Pracownicy Uniwersytetu w Białymstoku odznaczeni w 2011 roku

### KRZYŻ OFICERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI

- prof. dr hab. Stanisław Prutis

### KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI

- prof. dr hab. Andrzej Sadowski

### ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI:

- prof. dr hab. Cezary Kuklo
- dr Jan Seweryn Raczyński

### SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

- dr hab. Małgorzata Dajnowicz, prof. UwB
- prof. dr hab. Stanisław Andrzej Fedyk
- dr hab. Mirosław Adam Ratkiewicz, prof. UwB
- dr Jolanta Szada-Borzyszkowska
- dr hab. Izabela Świącicka, prof. UwB
- mgr Tomasz Zalewski

### BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

- dr hab. Agata Cudowska, prof. UwB

### MEDAL

#### KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ

- dr Ryszard Chodźko
- dr hab. Iwona Ciereszko, prof. UwB
- dr Lidia Aldona Dakowicz
- dr Walentyna Gryc
- dr Katarzyna Kolanko
- dr Jarosław Kotowicz
- dr hab. Józef Maroszek, prof. UwB
- dr Anna Rybak
- dr Marcin Piotr Sielezniew
- prof. dr hab. Sławomir Strumiło
- dr hab. Jolanta Sztachelska, prof. UwB
- dr hab. Wojciech Śleszyński, prof. UwB
- dr hab. Tadeusz Truskolaski, prof. UwB

### MEDAL ZŁOTY ZA DŁUGOLETNIĄ SŁUŻBĘ

- dr Elżbieta Bagińska
- Halina Beganović
- mgr Aldona Białanowicz
- dr hab. Anna Chmielak, prof. UwB
- dr Andrzej Józef Cichocki
- dr Alina Czapiuk

- dr hab. Ewa Małgorzata Dubas-Urwanowicz, prof. UwB
- inż. Ryszard Dzienis
- Krystyna Teresa Gawryluk
- dr Jan Sławomir Godlewski
- dr Jacek Zbigniew Górnikiiewicz
- mgr Danuta Halina Huzarska
- mgr inż. Grażyna Urszula Kamińska
- Eugeniusz Karpowicz
- Teresa Koziół
- dr hab. Aleksander Maksimczuk, prof. UwB
- mgr Helena Malczyk
- Barbara Malinowska
- dr Michał Grzegorz Muzalewski
- Stanisław Olchownik
- mgr Stanisława Puciłowska
- mgr Anna Sieńkiewicz
- Regina Maria Sokołowska
- mgr Halina Sokół
- mgr Anastazja Czesława Szachowicz
- dr hab. Jan Tęgowski, prof. UwB
- mgr Ludmiła Tofiluk
- dr hab. Luba Uba, prof. UwB
- mgr Irena Wasiluk
- Irena Wawrzenuk
- Halina Woźniak

### MEDAL SREBRNY ZA DŁUGOLETNIĄ SŁUŻBĘ

- mgr Olgierd Bogdan Aleksandrowicz
- mgr Anna Bernacka
- dr Anna Gomolińska
- dr hab. Mirosława Kozłowska-Burdziak, prof. UwB
- mgr Bogusław Lewończuk
- dr Małgorzata Ocytko
- dr hab. Edward Wiktor Piotrowski, prof. UwB
- mgr Anna Roszkowska
- dr hab. Ewa Roszkowska, prof. UwB
- mgr Mirosława Roszczyc
- dr hab. Adam Sadowski
- mgr Leon Śliwiński
- dr Maria Tekielak
- mgr Małgorzata Zdanowicz

### MEDAL BRAZOWY ZA DŁUGOLETNIĄ SŁUŻBĘ

- mgr Joanna Kruszewska
- mgr Anna Polanowska

DIP

# ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

## 22 stycznia - 25 marca

Bezpłatny kurs przygotowawczy do matury z biologii i chemii na poziomie rozszerzonym, Wydział Biologiczno-Chemiczny.

## marzec - kwiecień

Dni Otwarte Wydziału Ekonomii i Zarządzania.

## marzec - listopad

Cykl czterech spotkań z wybitnymi współczesnymi poetami pod hasłem „Wiersz wychodzi z domu. Spotkania z literaturą najnowszą”. Organizatorzy: Koło Naukowe Polonistów oraz Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza Oddział Białostocki.

## marzec

Sesja naukowa pt. „Wczoraj i dziś badań naukowych Instytutu Biologii Uniwersytetu w Białymstoku”. Organizator: Instytut Biologii.

## 1-29 marca

Wystawa prac plastycznych „Przyroda wokół mnie II”. Muzeum Przyrodnicze im. Profesora Andrzeja Myrchy.

## 8-9 marca

Otwarcie Centrum Syntezy i Analizy BioNanoTechno Uniwersytetu w Białymstoku i międzynarodowa konferencja „Trendy w BioNanoTechno”. Organizator: Instytut Chemii, Wydział Biologiczno-Chemiczny.

## 9 marca

Dzień Otwarty na Wydziale Prawa.

## połowa marca

Kolokwia kulturoznawcze, wystąpienie prof. Andrzeja Mencwela. Organizator: Zakład Wiedzy o Kulturze, Wydział Filologiczny.

## 23 marca

Ogólnopolska konferencja naukowa „Różne oblicza konkurencji”. Organizator: Wydział Prawa.

## 24 marca

Finał XII Edycji Regionalnego Konkursu Informatycznego. Organizator: Instytut Informatyki, Wydział Matematyczno-Informatyczny.

## 29 marca

Białostocka Wszechnica Kulturoznawcza. Wykład dr. Krzysztofa Arcimowicza pt.: „Medialny obraz Nowego Mężczyzny we współczesnej Polsce. Analiza seriali, filmów i reklam po 1989 roku”. Organizatorzy: Zakład Kulturoznawstwa, Wydział PiP oraz Muzeum Podlaskie w Białymstoku.

## kwiecień

10. Objazdowy Festiwal Filmowy Watch Docs „Prawa człowieka w filmie”. Wydział Prawa.

## 12-14 kwietnia

Konferencja „Na stykach kultur i mediów. Między prowincjonalizmem a kosmopolityzmem”. Organizatorzy: Zakład Wiedzy o Kulturze, Wydział Filologiczny oraz Instytut Sztuk Audiowizualnych Uniwersytetu Jagiellońskiego.

## 26 kwietnia

Białostocka Wszechnica Kulturoznawcza. Wykład dr. Moniki Kostaszuk-Romanowskiej pt.: „Prowokacje, afery i skandale w polskim teatrze współczesnym”. Organizatorzy: Zakład Wiedzy o Kulturze, Wydział Filologiczny oraz Muzeum Podlaskie w Białymstoku.

## kwiecień - maj

IV edycja Konkursu Małych Form Prozatorskich „Wrzenie”. Organizator: Koło Naukowe Polonistów.

## 7 maja - 29 czerwca

Wystawa fotograficzna „Przyrodnicze pejzaże USA”. Muzeum Przyrodnicze im. Profesora Andrzeja Myrchy.

## 10-12 maja

54. Ogólnopolski Zjazd Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego na Wydziale Prawa.

## 17 maja

Studencka międzynarodowa konferencja na Wydziale Ekonomiczno-Informatycznym Filii UwB w Wilnie.

## 18-19 maja

Wileńskie Juwenalia 2012.

## 21-27 maja

Białostockie Juwenalia 2012.

## 22-23 maja

Konferencja „Zróżnicowane przestrzeni życia – wyzwania pedagogiki społecznej”. Organizator: Zakład Pedagogiki Społecznej, Wydział Pedagogiki i Psychologii.

## 22-24 maja

Dni Wydziału Ekonomii i Zarządzania.

## 23-25 maja

Dni Wydziału Prawa.

## 25 maja

Spotkanie jubileuszowe oraz bal absolwentów z okazji 40. rocznicy nauczania prawa w Białymstoku. Wydział Prawa.

## 28-29 maja

Ogólnopolska konferencja naukowa „Ordynacja podatkowa w praktyce”. Organizator: Wydział Prawa.

## 28-29 maja

Dni Uniwersytetu w Białymstoku podczas X Podlaskiego Festiwalu Nauki i Sztuki.

## 31 maja

Białostocka Wszechnica Kulturoznawcza. Wykład dr. Ryszarda Gaja pt.: „Ameryka Łacińska, od Quetzalcoatl do tanga”. Organizatorzy: Katedra Filozofii, Wydział Historyczno-Socjologiczny oraz Muzeum Podlaskie w Białymstoku.

## czerwiec

Uroczyste otwarcie auli dydaktyczno-widowiskowej Wydziału Pedagogiki i Psychologii połączone z konferencją naukową. Organizator: Zakład Historii Wychowania, Wydział Pedagogiki i Psychologii.

## 14-15 czerwca

Konferencja naukowa nt. „Edukacja muzealna – teoria i praktyka”. Organizatorzy: Zakład Historii Wychowania, Wydział Pedagogiki i Psychologii oraz Muzeum Podlaskie w Białymstoku.

## 18-19 czerwca

Konferencja naukowa „Żydzi wschodniej Polski. Tradycja, kultura, piśmiennictwo”. Organizatorzy: ZBliP „Wschód – Zachód”, Instytut Filologii Polskiej, Wydział Filologiczny oraz Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska – Izrael.

## Wydawnictwo UwB



**Michał  
L. Świącki**  
*Podstawy fizyki*

Fizyka jest nauką ścisłą. Ścisłą nauką o martwej przyrodzie. Dzięki niej człowiek wynalazł radio i telewizję, mikroprocesory i lasery..., a także bombę atomową. Z niej też wynikają prawa rządzące zjawiskami chemicznymi i niektórymi biologicznymi.

*Michał L. Świącki*

## Temida 2



**Ryszard  
Skarżyński**

*Podstawowy  
dylemat politologii:  
dyscyplina nauki  
czy potoczna  
wiedza  
o społeczeństwie?*

Podstawowy dylemat politologii sprowadza się do kwestii: czy ma ona być dyscypliną współczesnej nauki, czy też zlepkiem nieokreślonej, mglistej i pozornej wiedzy o społeczeństwie, nieodbiegającej od pozostającej w dyspozycji tych, którzy w wyborach bezwiednie poddają się manipulacjom.

*Ze wstępu*

## Trans Humana



**Eugeniusz  
Mironowicz**

*Polityka  
zagraniczna  
Białorusi  
1990-2010*

Nieustannie zmieniający się świat wokół Białorusi stawia przed niepodzielnie rządzącym krajem prezydentem Łukaszenką nowe wyzwania. Sankcje nałożone przez Zachód na początku 2011 roku są bardziej dotkliwe niż wszystkie wcześniejsze formy bojkotu białoruskiego reżimu.

*Ze wstępu*



**red. Lucyna  
Aleksandrowicz-Pędich,  
Jerzy  
Kamionowski**

*Drzwi szerzej  
otworzyć.  
O amerykańskiej  
poezji kobiecej*

Redagowana przez Lucynę Aleksandrowicz-Pędich i Jerzego Kamionowskiego seria książek o amerykańskiej poezji kobiecej to jedna z najciekawszych seryjnych inicjatyw wydawniczych na gruncie polskiej amerykanistyki. Trudno doprawdy przecenić rolę, jaką kolejne tomy serii odegrały zarówno na niwie stricte naukowej, jak i w obszarze popularyzacji nauki.

*Z recenzji dr. hab. Marka Paryża*



**red.  
Mieczysława  
Zdanowicz**

*Białostockie  
Studia Prawnicze.  
Zeszyt 9*

Celem publikacji jest analiza prawnych i praktycznych aspektów funkcjonowania granicy polsko-rosyjskiej, będącej jednocześnie zewnętrzną granicą Unii Europejskiej. Fakt ten jest z polskiej perspektywy niezwykle istotny. Polska musi bowiem realizować unijną politykę migracyjną i wizową oraz zapewnić bezpieczeństwo w kontekście kontroli ruchu osobowego na zewnętrznej granicy UE.

*Ze wstępu*



**Krystyna  
Jakowska**

*O cyklu opowiadań.  
Z teorii  
i historii cyklu  
narracyjnego  
w Polsce*

Dlaczego uważamy, że warto pisać o cyklu narracyjnym? Przede wszystkim nie jest to kategoria dostatecznie opisana teoretycznie. Ponadto refleksja historycznoliteracka nad cyklami narracyjnymi pozwoli wzbogacić nasz zasób wiedzy o teksty dotąd nieodczytane.

*Ze wstępu*

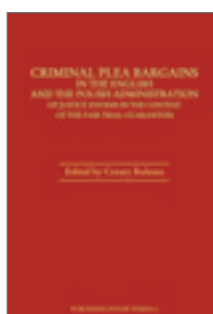


**red. Urszula  
Sokółska**

*Odmiany  
stylowe  
polszczyzny  
dawniej i dziś*

Artykuły składające się na tom traktują o odmianach stylowych polszczyzny dawniej i współczesnej. Wiele z nich to szkice mające dużą wartość merytoryczną. Zostały one napisane przez wybitnych polskich językoznawców z kilku ośrodków akademickich.

*Z recenzji prof. dr. hab. Kazimierza Ożoga*



**red.  
Cezary Kulesza**

*Criminal Plea  
Bargains in the  
English and the Polish  
Administration of  
Justice Systems in the  
Context of the Fair  
Trial Guarantees*

Monografia stanowi owoc wymiany poglądów pomiędzy Katedrą Postępowania Karnego Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, przedstawicielami Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz sędziami Sądu Królewskiego w Londynie.

*Od redakcji*

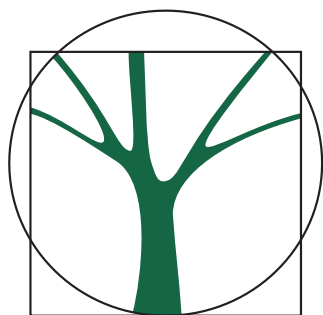


**Wiktor  
Wołkow**

*Ptak*

Ksiądz Jan Krzysztof Kluk po mistrzowsku opisywał ptaki słowem, wiele z nich narysował. Wiktor Wołkow od ponad czterdziestu lat tropi je w różnych środowiskach, podąża za nimi po bezdrożach i bagnach, podpatruje z zachwytem, widocznym w każdym kadrze.

*Joanna Tomalska*



# X Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki

28.05.-5.06.2012

## 28 maja

- Uniwersytet w Białymstoku

## 29 maja

- Uniwersytet w Białymstoku
- Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku

## 30 maja

- Politechnika Białostocka
- Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina,  
Wydział Pedagogiczno-Instrumentalny w Białymstoku

## 31 maja

- Wyższa Szkoła Administracji Publicznej  
im. Stanisława Staszica w Białymstoku
- Archidiecezjalne Wyższe Seminarium  
Duchowne w Białymstoku

## 1 czerwca

- Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Białymstoku
- Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

## 2 czerwca

- Nauczycielskie Kolegium w Białymstoku Rewalidacji,  
Resocjalizacji i Wychowania Fizycznego

## 4 czerwca

- Wyższa Szkoła Medyczna w Białymstoku
- Wyższa Szkoła Menedżerska w Białymstoku

## 5 czerwca

- Uniwersytet Medyczny w Białymstoku

17 czerwca  
Dzień Akademicki  
Rynek Kościuszki

[festiwal.uwb.edu.pl](http://festiwal.uwb.edu.pl)